Nr 44. Czwartek, 25 Lutego 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program

Rozpoczęliśmy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“.

Równocześnie drukujemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą otrzymać początek obu powieści.

W celu jednak ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Od Administracyi.

Główny skład i ekspedycya miejscowa „Gazety Lwowskiej“ pozostaje i na rok 1897 w Biurze dzienników Ludwika Plohna przy ulicy Karola Ludwika l. 9.

We wszystkich jednak innych agencyach dzienników, oraz trafikach można prenumerować i nabywać pojedyńcze numera „Gazety Lwowskiej“ począwszy od 1 lutego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wystosować następujące odręczne pismo:

Kochany baronie Chlumecky!

Przy sposobności zakończenia sesyi Rady państwa wspominam z pełnem uznaniem o wybitnych usługach, jakie oddawałeś z poświęceniem i wiernością od szeregu lat na zajmowanych przez Pana stanowiskach, a na znak dalszego trwania Mojej szczególniejszej łaski nadaję Panu brylanty do wielkiej wstęgi Mojego orderu Leopolda.

Wiedeń, 20 lutego 1897.

Franciszek Józef w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 lutego b. r. nadać najmiłościwiej pierwszemu Wiceprezydentowi byłej Izby deputowanych Rady państwa, posłowi sejmowemu dr. Teodorowi Kathreinowi oraz drugiemu Wiceprezydentowi, posłowi sejmowemu Dawidowi Abrahamowiczowi krzyże komandorskie orderu Leopoda z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 lutego b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi kancelaryi Izby deputowanych Rady państwa, radcy Dworu dr. Henrykowi Halbanowi tytuł i charakter szefa sekcyi.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej starszego prokuratora Państwa w Pradze Franciszka Jansę wiceprezydentem czeskiego wyższego Sądu krajowego.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 lutego b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Janusza hr. Tyszkiewicza, właściciela dóbr w Weryni, na prezesa Rady powiatowej w Kolbuszowej.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa z dnia 22 lutego b. r. do l. 16531 zawiadamiające, iż c. k. Rząd krajowy w Opawie znosząc swoje rozporządzenie z dnia 20 stycznia b. r. wzbrania aż do odwołania wprowadzać do Szląska zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie) z niektórych zarazą pyskowo-racicową nawiedzonych powiatów Galicyi, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 lutego.

Ogólnie zwrócono uwagę na tę charakterystyczną okoliczność, że te właśnie dzienniki rossyjskie, które dotąd zwykły były opiekować się jak najżarliwiej i popierać aspiracye ludów prawosławnych na półwyspie Bałkańskim, teraz są rzecznikami najsurowszych zarządzeń przeciw Grecyi. Nie wystarcza im to, że wojska mocarstw europejskich obsadziły Kanę i kilka innych ważnych punktów na wyspie, lecz żądają, aby mocarstwa pozostawiły Turcyi zupełną swobodę rozprawienia się z Grecyą i ukarania ją tak jak na to zasłużyła, ważąc się wbrew upomnieniom dyplomacyi na awanturnicze i niebezpieczne przedsięwzięcie. Przedewszystkiem wrogie dla Grecyi usposobienie okazują *Mosk. Wiedomosti*, który to organ niedawno jeszcze zalewał się łzami z powodu poniżenia i ucisku, w jakiem żyje ludność chrześciańska na Wschodzie. Dziennik ten pisze, że nikt nie ma prawa zabraniać Turcyi użyć takich środków, jakie uzna za najstosowniejsze i najpewniejsze celem ratowania Krety przed pożądliwością Grecyi a zarazem dania temu państwu przykładnej nauczki. Sympatye tego lub owego mocarstwa dla Hellenów nie powinny być przeszkodą w zastosowaniu do Grecyi bezwzględnej surowości, interesy bowiem Europy stoją ponad temi sympatyami. Grecya tedy dobrzeby zrobiła, gdyby bezzwłocznie dała posłuch żądaniom gabinetów europejskich, jutro bowiem może być już zapóźno na honorowy odwrót. In-

---

14)

NA JASNYM BRZEGU

SZKIC DO POWIEŚCI

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

(Ciąg dalszy).

Pani Elzenowa chciała koniecznie dowiedzieć się, co go zasępiło, lecz żadnym sposobem nie mogła wydobyć z niego odpowiedzi. Wówczas napół żartobliwie, napół ze smutkiem poczęła wyrzekać na artystów. Co za nieznośni i dziwni ludzie, których lada co zraża, byle co zaboli, i którzy zamykają się zaraz w sobie, a potem uciekają do swych samotnych pracowni. Dziś oto trzy razy zauważyła, jak w nim odnalazł się malarz.... To źle!... To też za karę, niechże ten niegodziwy malarz zostanie na obiad, aż do wieczora.

Swirski jednak oświadczył, że musi wracać; poczem zwierzył jej swoje troski artystyczne, kłopot z odnalezieniem modelu do „Snu i śmierci“; a wreszcie nadzieje, jakie do tego obrazu przywiązywał.

— Widzę ze wszystkiego — odpowiedziała, uśmiechając się młoda wdowa — że zawsze będę miała jedną straszną rywalkę, to jest sztukę.

— To nie rywalka — odpowiedział Swirski — to bóstwo, któremu pani będzie służyć wraz ze mną.

Na to regularne brwi pięknej pani zmarszczyły się lekko na jedno mgnienie oka, ale tymczasem doszli do hotelu. Tego dnia Swirski zrobił dwie trzecie drogi do raju — a następnie wyjechał z dreszczem rozkoszy w kościach, ale zarazem z przekonaniem, że wrota otworzy mu dopiero małżeństwo.

I ochłódłszy w wagonie, był pani Elzenowej wdzięczny za to przekonanie.

Ona zaś przed rozpoczęciem obiadowej tualety wezwała do obrachunku Kresowicza i wezwała go z pewnem zaciekawieniem w duszy, jakie też będzie ich pożegnanie. Widywała w życiu tylu ludzi przeciętnych, jakby przykrojonych przez jednego krawca na wspólną modłę, że ten młody dziwak zajmował ją od pewnego już czasu, teraz zaś, gdy za chwilę miał odejść z rozdartem sercem, począł ją zajmować tem bardziej. Była pewna, że jego namiętność zdradzi się w jakikolwiek sposób i miała nawet trochę utajonej ochoty, by się zdradziła, obiecując sobie niezupełnie szczerze zahamować ją jednem spojrzeniem lub słowem, gdyby chciała przejść pewną miarę.

Ale Kresowicz wszedł zimny z twarzą raczej złowrogą, niż rozkochaną. Pani Elzenowa, spojrzawszy na niego, pomyślała, że Swirski, jako artysta, musiał jednak wyróżnić tę głowę, tkwiło w niej bowiem coś zupełnie wyjątkowego. Były to rysy, jakby żelazne, w których wola przeważała nad inteligencyą, nadając im wyraz do pewnego stopnia tępy i zarazem nieubłagany. Swirski oddawna odgadł, że to jest jeden z takich ludzi, którzy, gdy chwycą się pewnej idei, nigdy żaden powiew sceptycyzmu nie zmąci ich wiary w nią i nigdy zwątpienie nie podkopie ich zdolności do czynu, właśnie dlatego, że z uporczywym i silnym charakterem idzie u nich w parze pewna ciasnota umysłu. Fanatyzm wyrasta tylko na takim gruncie. Pani Elzenowa, mimo całego rozumu światowego, była zbyt płytką, by umiała się na tem poznać. Kresowicz byłby zwrócił jej uwagę tylko w takim razie, gdyby był wyjątkowo pięknym chłopcem, ale ponieważ nim nie był, więc z początku obchodziła się z nim, jak z rzeczą, i dopiero Swirski mimowoli nauczył ją zastanawiać się nad nim. Obecnie też przyjęła go uprzejmie i, po wypłaceniu mu należności, głosem wprawdzie zimnym i obojętnym, jakim posługiwała się zwykle, ale w wyrazach bardzo uprzejmych wyraziła mu żal, że zamierzony wyjazd jej z Monte Carlo, który zapewne wkrótce nastąpi, staje się przeszkodą do dalszych między nimi stosunków.

Na to Kresowicz schował mechanicznie pieniądze do kieszeni i odrzekł:

— Oświadczyłem pani wczoraj sam, że nie będę dłużej uczył Romulusa i Remusa.

— Właśnie, to mnie pociesza — odpowiedziała, podnosząc głowę.

Widocznie pragnęła przynajmniej na początek utrzymać rozmowę w tonie ceremonialnym i narzucić ów ton Kresowiczowi. Ale na niego dość było spojrzeć, by wyczytać, że ma nieugięte postanowienie wypowiedzieć wszystko, co wypowiedzieć zamierzył:

— Pani mnie zapłaciła prawdziwymi pieniędzmi — rzekł — więc niech mi pani nie dodaje na drogę fałszywych.

— Jak to pan rozumie?

— Rozumiem tak — odrzekł dobitnie — że ani pani nie rozstaje się ze mną z powodu wyjazdu, ani ja nie dlatego podziękowałem za służbę. Powód jest inny, a jaki, to pani wie równie dobrze, jak ja.

— Jeśli wiem, to być może, że sobie nie życzę o nim ni słyszeć, ni mówić — odrzekła z wyniosłością pani Elzenowa.

On zaś zbliżył się o krok do niej, cofając przytem w tył ręce i wyciągając naprzód głowę, niemal groźną.

— A trzeba! — rzekł z naciskiem — najprzód dlatego, że za chwilę pójdę sobie precz, a powtóre, z innych jeszcze przyczyn, o których się pani dowie jutro.

Pani Elzenowa wstała ze zmarszczoną brwią i w nieco teatralnej postawie obrażonej królowej:

— Co to znaczy?

Lecz on przybliżył się jeszcze więcej, tak, że twarz jego znalazła się zaledwie o kilka cali od jej twarzy — i począł mówić ze skupioną energią.

— To znaczy, że powinienem był pani i waszej całej sfery nienawidzieć, a pokochałem panią. To znaczy, żem się dla pani we własnem sumieniu spodlił, za co sobie karę wymierzę. Ale właśnie dlatego nie mam nic do stracenia i pani musisz mi za moją krzywdę zapłacić, bo inaczej będzie nieszczęście!

Pani Elzenowa nie przestraszyła się, albowiem zgoła nie bała się mężczyzn. Nie bała się także suchot Kresowicza, gdyż miejscowy lekarz uspokoił ją był swego czasu pod tym względem zupełnie. Rzeczywistem było tylko jej zdumienie, zaś gniew i przestrach czemś pozornem. W sercu jej zbudził się nagle podziw: *„Mais c'est un vrai oiseau de proie*, który gotów mnie rozszarpać!“... Dla tej natury obytej z zepsuciem a awanturniczej, wszelka awantura, zwłaszcza schlebiająca jej kobiecej miłości własnej, miała niewypowiedziany urok. Przytem zmysł moralny jej nie przerażał się byle czem. Gdyby Kresowicz błagał ją o jedną minutę szczęścia, o prawo ucałowania brzegu jej sukni, z pokorą, ze łzami i na kolanach, byłaby go kazała wyrzucić za drzwi. Ale ten człowiek groźny i niemal szalony, ten przedstawiciel sekty, o której straszliwej energii opowiadano w jej sferze bajeczne rzeczy, wydał jej się czemś tak demonicznem, tak odmiennem od wszystkich ludzi, których dotąd widziała, że ogarnął ją wprost zachwyt. Nerwy jej chciwe były nowości. Pomyślała też, że, w razie jej oporu, awantura może przybrać rozmiary całkiem nieprzewidziane i przerodzić się w skandal, albowiem szaleniec ten istotnie gotów był na wszystko.

Kresowicz zaś mówił dalej, oblewając jej twarz gorącym oddechem.

— Kocham, a nic nie mam do stracenia. Straciłem zdrowie, zgubiłem przyszłość i spodliłem się!... Nie mam nic do stracenia! — rozumie pani? Wszystko mi jedno, czy tu na twoje wołanie wpadnie dziesięciu, czy stu ludzi.... Ale dla pani to nie wszystko jedno! Potem odejdę — i tajemnica zginie — przysięgam!

Pani Elzenowej chodziło już tylko o zachowanie pozorów, które kobieca hypokryzya zawsze usiłuje zachować, i o oszukanie samej siebie.

Więc zwróciwszy oczy, pełne sztucznego przerażenia, na jego twarz, podobną rzeczywiście do twarzy waryata, spytała:

— Czy pan mnie chce zabić?...

— Chcę zapłaty — nie pieniędzmi! — odpowiedział zdławionym głosem.

Poczem pobladł jeszcze bardziej, chwycił ją i objął, a ona poczęła się bronić. Ale czyniła to tak, jak kobieta mdlejąca, której przestrach odjął przytomność i siłę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ne dwa wpływowe dzienniki, *Petersb. Wiedomosti* i *Nowosti* witając okupacyę międzynarodową jako zwycięstwo zasady nietykalności państwa otomańskiego, doradzają mocarstwom jak najspieszniejszą pacyfikacyę Krety — każda bowiem zwłoka w uśmierzeniu obecnych zawikłań może sprowadzić groźne dla pokoju powszechnego następstwa. Zabiera także głos *Nowoje Wremia* i oświadcza się stanowczo przeciw projektowi, aby Grecyi poruczyć mandat do przywrócenia spokoju i porządku na wyspie. Rossya podziela ze wszystkiemi mocarstwami to przekonanie, że utrzymanie całości dzierżaw sułtańskich jest nieodzowną koniecznością i ztąd też muszą być pozostawione na uboczu węzły powinowactwa łączące dwór grecki z petersburskim. Węzły podobne w takich jak obecne wypadkach, gdy chodzi o spokój i bezpieczeństwo całej Europy nie mogą być brane na seryo pod rozwagę.

Z większą nieco życzliwością aniżeli przytoczone dzienniki odzywa się o Grecyi organ ks. Meszczerskiego, *Graždanin*, przyczem wszczyna ciętą polemikę przeciw tym pismom, które zapytują się, czy nie nadchodzi chwila zajęcia stolicy sułtana przez Rossyę. Według ks. Meszczerskiego zajęcie Konstantynopola „tego ogniska zniewieściałości wschodniej, zgubnie oddziałałoby na całe społeczeństwo rossyjskie; Konstantynopol bowiem byłby niezawodnie Dalilą dla rossyjskiego Samsona“. Rossya nie ma absolutnie żadnego interesu żywotnego w Konstantynopolu, boć jeśli chodzi o swobodę przepływania floty z morza Czarnego, to swobodę tę, w razie upadku Turcyi, zapewni neutralność wód tureckich. Ks. Meszczerski dodaje w końcu, że zapatrywania swoje wypowiada na podstawie osobistych studyów w Turcyi.

Nad Newą, o ile można sądzić z dotychczasowych objawów, niemniej z nadsyłanych komunikatów, okazują istotnie silną wolę utrzymania *status quo* na Wschodzie, i są bezwarunkowo przeciwni połączeniu Krety z królestwem greckiem. Rozumują tam tak: Gdyby mocarstwa przez uwzględnienie roszczeń Grecyi do Krety zgodziły się na zrobienie wyłomu w zasadzie utrzymania całości Turcyi, wówczas także Bułgarzy i Serbowie podnieśliby niezawodnie głowę i próbowaliby w interesie urzeczywistnienia swoich narodowych aspiracyj rozszerzyć wyłom w owej zasadzie. A apetyt Grecyi wzrósłby niewątpliwie po przyłączeniu do niej Krety i niezaniedbanoby przy pierwszej lepszej sposobności a najprawdopodobniej w najbliższym już czasie próbować szczęścia także w Macedonii. W razie tedy ustępstwa mocarstw w kwestyi kreteńskiej otwarłaby się perspektywa tak ciężkich zawikłań na półwyspie bałkańskim, że o ich rychłem poskromieniu nie mogłoby być mowy. Zezwolenie na połączenie Krety z Grecyą byłoby obaleniem długoletnich starań i zabiegów dyplomacyi europejskiej dla utrzymania dobrodziejstw pokoju międzynarodowego a do tego przecież same mocarstwa nie mogą przyłożyć ręki. Te to względy — czytamy dalej w komunikacie petersburskim — zniewalają gabinet rossyjski do zajęcia w obec żądań Grecyi stanowczo odpornego stanowiska i łączenia się z temi mocarstwami, które mają silne postanowienie położenia nieprzepartej zapory zbyt wybujałym i niebacznie rozniecanym aspiracyom gabinetu ateńskiego.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 18 lutego b. r.:

1. Zatwierdzić: wybór ks. Jana Markiewicza i ks. Teofila Karczmarczyka na delegatów Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Grybowie; wybór ks. Jana Sochackiego i p. Jana Paygerta na delegatów Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kamionce Strumiłowej; wybór Jana Wasunga, kierującego nauczyciela szkoły ludowej w Błażowej, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Rzeszowie.

2. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Mikołaja Kobryna nauczycielem młodszym III. czteroklasowej szkoły męskiej w Jarosławiu; Helenę Fangorównę nauczycielką młodszą dwuklasowej szkoły w Narajowie; Olgę Kirczównę nauczycielką młodszą dwuklasowej szkoły w Mikołajowie; Paulinę Hanczycównę nauczycielką szkoły ludowej w Pietniczanach; Józefa Fydryka nauczycielem w Baliczach Podróżnych; Sewerynę Karasińską młodszą nauczycielką dwuklasowej szkoły w Szówsku; Włodzimierza Kuziana nauczycielem młodszym sześcioklasowej szkoły męskiej w Jaśle; Antoniego Gutkowskiego starszym nauczycielem i Amelię Bieżankę młodszą nauczycielką pięcioklasowej szkoły w Dynowie; Klementynę Dolais nauczycielką szkoły ludowej w Wulce Hamuleckiej; Karolinę Garbieniównę nauczycielką w Dydni; Feliksa Chodkiewicza nauczycielem młodszym 4-klasowej szkoły w Grębowie; Antoninę Nowotną młodszą nauczycielka dwuklasowej szkoły w Zassowie; Antoniego Raczyńskiego nauczycielem szkoły ludowej w Kłyżowie; Wilhelminę Wojcicką nauczycielką szkoły ludowej w Tarnawce; Piotra Olejnika nauczycielem szkoły ludowej w Oporcu.

3. Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim w szkołach średnich: Piotra Christofa nauczyciela gimnazyum w Kołomyi.

4. Ustanowić trzecią posadę nauczyciela religii rz. kat. dla szkół ludowych w Jarosławiu od 1 września 1897.

5. Ustanowić posadę nauczyciela religii rz. kat. w 5-klasowej szkole w Sieniawie, od 1 września 1897.

6. Wyłączyć Przedmieście Dynowskie z Igiozą ze związku szkolnego w Dynowie i zorganizować osobną szkołę ludową w Przedmieściu Dynowskiem od 1 września 1897.

7. Wyłączyć gminę Doły ze związku szkolnego w Łoniowach i zorganizować osobną szkołę ludową w Dołach od 1 września 1897.

8. Wyłączyć gminę Królowę Polską z zakresu szkoły w Kamionce Wielkiej i zorganizować osobną szkołę ludową w Królowej Polskiej od 1 września 1897.

9. Zorganizować trzecią szkołę ludową w Kamionce Wołoskiej od 1 września 1897.

10) Przekształcić szkoły ludowe od 1 września 1897: jednoklasowe w Suchostawie, Jedliczu, Głogoczowie, Weryni i w Brzezinie na dwuklasowe; trzyklasową w Jordanowie na czteroklasową.

11. Przyjąć do wiadomości sprawozdania c. k. krajowych inspektorów szkolnych z lustracyi: szkoły realnej w Krakowie; gimnazyum w Stryju; ruskich paralelek gimnazyum w Kołomyi; seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie; szkół ludowych w okręgach rawskim i żółkiewskim; szkoły ludowej w Półwsiu Zwierzynieckiem.

Wybory do Rady państwa.

Centralny komitet dla Galicyi wschodniej odbędzie posiedzenie jutro, dnia 25 b. m. o godzinie 4 popołudniu we Lwowie w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego; komitet centralny zaś dla Galicyi zachodniej w niedzielę 28 b. m. o godzinie 11 rano w Krakowie w gmachu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, — plenarne wreszcie posiedzenie obu oddziałów centralnego Komitetu odbędzie się w Krakowie w niedzielę 28 b. m. o godzinie 4 popołudniu w gmachu tamtejszego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń.

We Lwowie rozpoczęto już doręczać wyborcom V kuryi legitymacyjne karty wyborcze.

Listy wyborców z miasta Krakowa w obu kuryach, tak powszechnej, jak miejskiej, po załatwieniu reklamacyj, zostały ostatecznie zamknięte i przedstawiają następujące cyfry wyborców: kurya V liczy 19.709 wyborców, kurya miejska 5387 wyborców. W tych dniach rozpocznie się doręczanie wyborcom legitymacyj, oraz kart wyborczych, czem zajmie się 40 woźnych i pachołków miejskich, część straży akcyzowej i część straży pożarnej.

W Krakowie odbyło się w poniedziałek wieczorem w sali Rady miejskiej pod przewodnictwem prezydenta p. Friedleina zgromadzenie komitetu przedwyborczego miejskiego, w którem wzięli udział także członkowie komitetu, powołani z grona wyborców, mających prawo głosu jedynie w piątej kuryi. Po wyborze delegatów na zjazd okręgowy, na którym ma nastąpić porozumienie co do osoby kandydata na posła do Rady państwa z piątej kuryi m. Krakowa i okolicy, przeprowadzono dłuższą dyskusyę nad instrukcyą dla wybranych delegatów. Zgromadzenie oświadczyło się przeciw wysuwaniu nowych kandydatur w kuryi V, poza temi, które dotychczas w prasie były roztrząsane i zaleciło delegatom, aby popierali kandydaturę robotnika Feliksa Gawłowicza.

Powiatowy komitet przedwyborczy na powiaty sądowe Kraków i Liszki odbył znowu posiedzenie wczoraj, we wtorek o godzinie 10 rano w sali krakowskiej Rady powiatowej. Udział włościan i grona robotników jak donosi *Czas* był bardzo liczny. Obrady zagaił prezes Rady powiatowej p. dr. Paszkowski Franciszek, poczem komitet ukonstytuował się, wybierając przewodniczącym dr. Paszkowskiego, zastępcą p. Jana Skirlińskiego, sekretarzem dr. Stafieja. Po wyborze komitetu wykonawczego dla obu kuryi, oraz delegatów na zjazd okręgowy V. kuryi, rozpoczęła się dyskusya nad kandydatami z V. kuryi. P. Staszczyk Jan w przemówieniu jak zaznacza *Czas* bardzo życzliwie przez zebranych przyjętem, poparł kandydaturę p. Feliksa Gawłowicza. P. Kirchmayer podniósł ważność żądania, aby kandydat w kuryi V. i IV., ktokolwiek nim będzie, zobowiązał się wstąpić do Koła polskiego. Ks. Łabaj gorąco zalecił kandydaturę p. Bociańskiego Jana, inżyniera powiatowego, który jednak, nie chcąc przyczyniać się do rozbicia głosów, zrzekł się swej kandydatury. Zgromadzenie uchwaliło jednomyślnie oświadczyć się za kandydaturą p. Feliksa Gawłowicza z kuryi V. Na żądanie kilku mowców włościan i robotników otworzono również dyskusyę nad znanymi dotąd kandydatami z kuryi IV.: p. Franciszka Wójcika, adwokata dr. Gunkiewicza i p. Danielaka. Za kandydaturą p. Fr. Wójcika przemawiał p. Antoni Kosowski, kierownik szkoły z Bronowic, z zastrzeżeniem jednak, że ten kandydat zobowiąże się wstąpić do Koła polskiego. Ponieważ jednak zgromadzenie przedwyborcze wyborców z kuryi IV. niewątpliwie odbędzie się w krótkim czasie i nad kandydaturami jako jedynie kompetentny czynnik zastanawiać się będzie, przeto, komitet nie uważał za potrzebne w obecnej chwili nad kandydaturami z kuryi IV. się zastanawiać. Jako ogólną zasadę wyborczą w kur. IV. stwierdza wreszcie *Czas* uchwaliło zebranie jednomyślnie wśród gorących oklasków, zwalczać kandydaturę socyalno-demokratyczną i domagać się od kandydatów, ażeby w razie wyboru wstąpili bez zastrzeżeń do Koła polskiego.

Czas otrzymuje wiadomość, że w przemysko-jarosławskim okręgu wyborczym większej posiadłości, grono bardzo szanownych wyborców, za inicyatywą księcia Adama Sapiehy, oraz dotychczasowego posła z tegoż okręgu wyborczego p. Władysława Kraińskiego i posła Włodzimierza Kozłowskiego, postawiło kandydaturę p. Leona Chrzanowskiego na posła do Rady państwa z tego okręgu wyborczego.

W Bochni odbyło się przed kilku dniami pod przewodnictwem marszałka Włodka zebranie przedwyborcze, w celu porozumienia się w sprawie wyboru posłów do Rady państwa w IV i V kuryi. P. Włodek, zagajając zebranie, zaznaczył, że zaprosił wszystkich wyborców z powiatu bez różnicy przekonań politycznych. Dr. Serafiński postawił wniosek wybrania komitetu powiatowego z 218 członków, aby każda gmina miała przynajmniej jednego reprezentanta włościanina w komitecie. Dr. Bardel postawił wniosek, ażeby nie zawiązywać nowego komitetu w obec tego, że jest komitet stronnictwa ludowego. W ożywionej dyskusyi nad tą sprawą zabierało głos wielu mowców. a między innymi po dwakroć przemawiał ks. Kopyciński, broniąc także Koła polskiego przeciw zarzutom podnoszonym. Przewodniczący Włodek postawił najpierw wniosek p. Bardla pod głosowanie, t. j. o niezawiązywanie nowego komite-

---

22)

JANEK

(Z francuskiego).

VI.

(Ciąg dalszy).

Cesia zaczęła pokazywać, jak pani de Rivoire wychodziła na środek salonu, żeby spiewać. Wyglądała tak, jakby improwizowała, a intonacya jej głosu, jakżo była głęboką, przejmującą! a ten akcent w mowie, który posiadała, będąc Włoszką z urodzenia, o któ-!rym Ireneusz wyrażał się, że jest boski A potem, gdy kończyła spiewać, umiała tak zręcznie rzucać powłóczyste spojrzenia z pod rzęs, odrzucając włosy w tył, ruchem szyi sobie właściwym!... szła potem na swoje miejsce, taka giętka, zwinna, urocza....

— A Ireneusz — ciągnęła dalej Cecylia — oburzona ciągle, jak gdyby ciągle miała ich przed oczyma — Ireneusz swobodny, dowcipny, nie okazując najmniejszego zakłopotania, zbliża się, mówi do niej, pochyla się nisko.... Gdybym była na miejscu Alicyi, zdaje mi się, że byłabym zdolna w podobnej chwili zabić Ireneusza!

— Czyż Alicya tego nie widzi?

— Ba! tego nie wiem. Nic czyni żadnej nigdy wzmianki o tem i wygląda zadowolona.... Któregoś dnia, pani Norbert Lesplagues poszła z wizytą do Alicyi; wróciła oburzona znalezieniem się pani de Rivoire. Wyobraź sobie, że mówiła nieustannie, głośno, przyjmowała przybywających, jak gdyby była panią domu, podczas gdy ta nieszczęśliwa Alicya, niezdrowa dnia tego, siedziała w swoim fotelu, nie mówiąc ani słowa. Pani Norbert Lesplagues mówiła przy mnie jednej ze swoich znajomych, że pragnęłaby nareszcie otworzyć oczy Alicyi, ale ta pani poradziła, żeby tego nie czynić: „Tak jak teraz, to śmieszniej!... — dodała, śmiejąc się.

Ponure myśli ciężyły na nich i tak samo. jak podczas swoich przechadzek w Trappes, przewidywały życie jako rzecz groźną, niebezpieczną. Zdawało im się dziwnem, że zazdroszczono im ich młodości, utrzymując, że ta epoka życia jest najszczęśliwszą, najswobodniejszą, wolną od wszelkich trosk, że można z nią porównać rzeczy najweselsze, sądząc, że dusze ich są pełne wesela, swobody, a umysły bez zastanowienia. A przecież, niepokój ich nieraz bywał tak wielki, że nie wyobrażały sobie, aby można odczuwać kiedy większy. Znajdowały także, iż niesprawiedliwość im czynią, nie żałując ich, że są młode, bo nikt im wyperswadować by nie umiał, że sam fakt, iż są młode, stanowi największe dobro, jakie może być na ziemi.

Dnia tego rozczuliły się nad małem dzieckiem, któremu bona zabrała obręcz. Dziecko płakało rzewnemi łzami. Prawdziwe zmartwienie tego dziecka z powodu rzeczy drobnej, która zdawała mu się bardzo ważną, dotknęło je do głębi. Czuły, że to dziecko łatwiejby je zrozumieć potrafiło, niż rodzice i szanowni przyjaciele, których doświadczenie wypływa z długiej seryi wzajemnych ustępstw i zapomnienia....

Chodziły tak często, przytulone jedna do drugiej, po ustronnych alejach lasku, nad samotnie płynącymi strumykami, ze spuszczonemi głowami, zamyślone. Gdy się jednak rozchodziły, uśmiechały się, widocznie wzmocnione na duchu.

VII.

Zwolna, z biegiem czasu, obraz doktora zacierał się w myślach Janki do tego stopnia, że przy końcu wiosny, jeżeli wspomniała o nim czasem, to mniej o samym człowieku, jak o uczuciach nowych zupełnie, które w niej rozbudził.

Każdego poranka matka ją wołała do swego pełnego kwiatów buduaru, gdzie leżała na otomanie, udrapowana w długi peniuar z brzoskwiniowej barwy jedwabiu, z pod którego wysuwała się mała jej nóżka, ubrana w pantofelek z pomponem. Janka zasiadała przy oknie, patrząc w dziedziniec. W braku innych rozrywek oczekiwała niecierpliwie pojawienia się listonosza, ciekawą była. czy pies portyera wyzdrowiał, patrzyła, czy ślepy, który zazwyczaj stawał u bramy. sprzedając ołówki, przybył już na swoje stanowisko, czy sąsiadka z pierwszego piętra wracała ze Mszy o ósmej rano. zawsze w tej samej czarnej wełnianej sukni, czy zaprzęgano *boghey* Jerzego Savale, młodzieńca, mieszkającego w parterze, który każdego rana jechał do lasku z wielkiem cygarem w ustach.

Ileż to razy matka prześladowała ją z lekka, żartobliwie, eleganckim sąsiadem. przybyłym z Havru i używającym rozkoszy życia w Paryżu za pieniądze. które wraz z matką czerpał z dochodów, jakie dawały warstaty okrętowe jego stryja! Janka nazywała go „Mimi“ i znała wszystkie jego stroje na pamięć. Na wiosnę najwięcej miała z nim roboty; co dnia ukazywały się, to nowej barwy kamizelki, pantalony, to kapelusze różnych kształtów; zresztą, chłopak był dość przystojny z dużą czarną brodą. Owa straszna broda najdziwaczniejszy w świecie kontrast tworzyła z wyrazem dużych oczu, które były bardzo wypukłe, a przebijała się w nich obawa człowieka bardzo nieśmiałego z natury. Nigdy dotychczas nie ośmielił się spojrzeć Jance prosto w oczy. Jeżeli przypadkiem znalazł się czasami przed nią, przyspieszał kroku, pochylając ramiona; jeżeli spotykając się, nie mógł jej uniknąć, oczy jego, jakby nie wiedząc co mają z sobą robić, szukały w około innego przedmiotu, aby się na nim zatrzymać, a nareszcie, gdy wychodząc z drzwi, zobaczył Jankę lub usłyszał kroki jej na schodach, cofał się do swojego apartamentu jak pies schwycony na gorącym uczynku.

Nie doznając dla niego żadnego uczucia prócz złośliwej nieco ciekawości, Janka wyrażała się o nim ze swobodą, która uspokajała panią Avril, zaalarmowaną trochę zmianami które zdawała się spostrzegać od jakiegoś czasu w córce. Kimże by zresztą Janka zająć się mogła? Ten młodzieniec był jedynym którego regularnie codzień widywała, chociaż prawdę mówiąc, nie znała nawet jego głosu. Nie może to być Alfred Lefébure, a tembardziej doktor! Jakże by można przypuszczać, żeby młoda, siedmnastoletnia dziewczyna, mogła zapałać uczuciem dla tego człowieka cnotliwego i dziwacznego, który nigdy w życiu nie umiał zrozumieć miłości ludzkiej w tym sensie, w jakim pojmowała ją wdowa i który twierdził całkiem seryo, że „homeopatya powinnaby pobudzać ludzi do miłości Boga“.

A przecież pani Avrit czuła, że Janka nie była już tą samą co dawniej; zaledwie odpowiadała jak mówiono jej o Jerzym Savale, a z dnia na dzień, poranne ich pogadanki stawały się coraz obojętniejsze. Wyrywała ją prawie, wywołując zwierzenia, i łagodnie, z wyrozumiałością, nazywała ją: *Pani Rose*.

— Zapewniam cię mamo, że jestem zawsze tę samą.

Ale mówiła to ze zmęczeniem, ze spojrzeniem utkwionem sztywnie w przestrzeń.

(Ciąg dalszy nastąpi).

tu. Za tym wnioskiem oświadczyło się trzech włościan. Potem jednomyślnie prawie przyjęto listę całego komitetu powiatowego, ułożoną przez mężów zaufania.

Z Sanoka donoszą do *Gazety Narod.*, że na posiedzeniu delegatów komitetu okręgowego dla wyborów z V. kuryi okręgu wyborczego Jasło-Krosno-Bezozów-Sanok-Lisko-Dobromil-Staremiasto, w którem wzięli udział także członkowie stronnictwa ludowego, pp. Milan i Piech, uchwalono wszystkimi prawie głosami przedstawić komitetowi centralnemu do zatwierdzenia kandydaturę p. Stanisława Wysockiego.

Z Gorlic piszą nam pod d. 22 lutego: Powiatowy komitet przedwyborczy wyznaczył w dniu 16 lutego trzech delegatów na zjazd okręgowy do Jasła, mianowicie pp. Gabryela Ożarkiewicza, ks. Walentego Pelca i Jana Gubałę. Równocześnie wybrano komitet wykonawczy, w którego skład oprócz przewodniczącego i sekretarza wchodzą pp. Moise Kowalczyk, ks. Walenty Pelc. ks. Kornel Kopysciański. Jędrzej Kosiba, Józef Olszewski, Wacław Pieniążek, Jakób Piotrowski i Paweł Wojcikiewicz.

Komitet ten wzywa ubiegających się o mandat poselski do Rady państwa z IV lub V kuryi powiatu gorlickiego, aby kandydaturę swoją na ręce przewodniczącego komitetu do 1 marca zgłosić raczyli, poczem wyznaczony będzie termin do złożenia wyznania politycznego wobec walnego zgromadzenia. Przewodniczący dr. *Kazimierz Sczaniecki*, sekretarz *M. Taliński*.

KORESPONDENCYE

Poznań, 21 lutego.

(Kampania hakatystów przeciw p. Jaecklowi, Polakom i dwom najwyższym dostojnikom państwowym prowincyi poznańskiej. — Prasa polska w opałach. — Dozorowanie duchowieństwa polskiego. — Sprawa nadzoru zebrań publicznych. — Zebranie się Sejmu prowincyonalnego. — List pasterski ks. Arcybiskupa Stablewskiego).

(#) Krucyata przeciw posłowi Jaeckelowi, który zdobył się na odwagę wypowiedzenia w Izbie pruskiej ciętych słów prawdy pod adresem swoich ziomków usiłujących przekonać rząd o potrzebie zastosowania w obec Polaków polityki bismarkowskiej, a nawet w ostrzejszem wydaniu, trwa dotąd w rozlicznych pismach pozostających w pośrednich lub bezpośrednich stosunkach z obozem hakatystowskim. Przypinają mu też one najrozmaitsze łatki i usiłują zabić w opinii niemieckiej zarzutami, że p. Jaeckel kokietował od dawna z Polakami, robił wszystko, aby im się przypodobać, a ostatnie jego wystąpienie było odwdzięczeniem się za poparcie jakiego doznał ze strony wyborców polskich, gdy ubiegał się o mandat poselski. Wszystko to jest wierutnem i tendencyjnem kłamstwem. P. Jaeckel znany z prawości charakteru nigdy nie objawiał swych sympatyi Polakom, owszem jako członek rady miejskiej występował wielokrotnie przeciw skromnym żądaniom polskim i okazał się gorliwym rzecznikiem szkół symultanych głównie ze względu na potrzebę niemczenia dzieci polskich. A gdy podczas ostatnich wyborów do Izby pruskiej wystąpił ze strony niemieckiej obok p. Jaeckla jako kandydat do mandatu prezydent tutejszej policyi p. Nathusius, część dzienników polskich domagała się poparcia kandydatury p. Nathusiusa, jako męża, którego zasady chrześciańskie i konserwatywne, oraz prawy charakter, dawały większą rękojmię objektywnego zapatrywania na nasze stosunki, niż kandydatura nieprzyjaznego nam pana Jaeckla. Liczne a poważne głosy żądały też od komitetu centralnego, aby wezwał wyborców polskich do głosowania na p. Nathusiusa, byle tylko nie przeszedł niesympatyczny nam p. Jaekel. Ostatecznie komitet zalecił wyborcom abstynencyę przy wyborze ściślejszym i p. Jaeckel zwyciężył prezydenta Nathusiusa bez żadnego poparcia ze strony polskiej.

Szowinistów niemieckich kłuje przedewszystkiem to w oczy, że p. Jaekel zapewnił z góry uroczyście „że przemawia jako dokładny znawca stosunków sumiennie i z głębokiem przeświadczeniem o słuszności swego zapatrywania“. Mowa zresztą p. Jaeckla znalazła niepodzielne uznanie w tym odłamie tutejszego niemieckiego społeczeństwa, który podwodując się szlachetniejszymi instynktami gorszy się agitatorską robotą bismarkowczyków wyrządzającą obu narodowościom ogromne moralne i materyalne szkody. Organ tego odłamu *Posener Ztg.*, mówiąc nawiasem najstarsze i posiadające najszersze koło czytelników w prowincyi poznańskiej pismo niemieckie staje najzupełniej na stanowisku wywodów p. Jaeckla i tak się odzywa: „Od szeregu lat zapewniają wszyscy przywódzcy polscy oraz poważne polskie gazety, że Polacy pragną żyć z Niemcami w zgodzie i wypełniać wszelkie [illegible] związki poddańcze, lecz te zapewnienia [illegible]wają hakatyści umyślonemi, obłudnemi, fałszywemi. Skoro atoli gdziekolwiek wyrwie się jaki warchoł polski z niedowarzonem zdaniem, zaraz wszystkie gazety szowinistyczne biją na alarm, twierdząc: Oto prawdziwe wyznanie Polaków, oto dowód grożącego z ich strony niebezpieczeństwa! Podobne postępowanie, jest nietylko nielojalnem, ale i nieuczciwem!“

Z gwałtownych napaści organów hakatystowskich potrzeba przypuszczać, że znakomite wywody p. Jaeckla trafiły w samo serce związku antipolskiego. Uderzając na posła poznańskiego jeden z głównych organów tej spółki, wydaje okrzyk boleści, co prawda pocieszny, „że gdyby rząd nie był wziął znowu Niemców w opiekę, nicby im niepozostawało jak otrząsnąć kurz dzielnic polskich ze swojego obówia i wynieść się hen daleko....“ Ten sam organ w bezdennej złości zapytuje p. Jaeckla, czy nie wie o tem, że Towarzystwo pomocy naukowej imienia Marcinkowskiego w Poznaniu wnosi wszechpolską agitacyę na Górny Szląsk? Jest to po prostu nieuczciwość, boć wszystkim wiadomo, że Towarzystwo rzeczone ogranicza swą działalność wyłącznie na Księstwo, i że z zasady nie wspiera młodzieży szląskiej. Z tego też powodu założyli szlązcy ojcowie rodzin w ostatnich latach dla dziatwy swej własne Towarzystwa pomocy naukowej, nie mające z Poznańskiem nic zgoła wspólnego, prócz celu dopomagania zdolnej młodzieży do ukończenia szkół. A nie braknie i Niemców, którzy dziś dzięki pomocy Towarzystwa im. Marcinkowskiego zajmują wybitne stanowiska...

Hakatyści czując poparcie u góry zwrócili się w ostatnich czasach frontem przeciw naczelnemu prezesowi regencyi poznańskiej baronowi Wilamowitzowi i domagali się głośno zastąpienia go inną osobistością, więcej sprężystą i bardziej gotową do poskramiania „buty“ polskiej. Tą inną osobistością miał być p. Jagow, obecny prezes regencyi posiadający wielki mir u przewódców antipolskiego związku i bardzo ceniony we Friedrichsruh. Według jednak wiarogodnych zapewnień, są to tylko *pia desideria*. Baron Wilamowitz nie myśli o ustąpieniu. Zawód, jakiego doznają w tym względzie hakatyści, osładza im w części usunięcie się z powodu nadwątlonego zdrowia generała Seekta, głównodowodzącego w Poznaniu. Chociaż generał ten w czasie kilkuletniego tutaj pobytu niczem nie dał się poznać jako przyjaciel Polaków, nie posiadał już dla tego samego łask u pp. hakatystów, że nie był przejęty rasową nienawiścią do wszystkiego, co polskie, że jako mąż zaufania korony i najwyższy wojskowy dostojnik poczuwał się wprawdzie do reprezentowania niemieckiej idei, ale zarazem miał to przekonanie, iż na tak wysokiem stanowisku nie wolno się powodować nienawiścią do jednej części ludności, na korzyść wyłączną drugiej. Z tego też powodu był on przedmiotem różnych zaczepek i insynuacyi ze strony nieprzejednanego obozu. Niezależne jednak obywatelstwo niemieckie zamanifestowało swoje sympatye dla ustępującego generała w sposób bardzo wymowny. Rada miejska nadała mu obywatelstwo honorowe i uchwaliła nazwać jedną z ulic nazwiskiem generała Seekta.

W ostatnich czasach władze rozciągnęły nadzwyczajną czujność nad dziennikarstwem naszem tak w Księstwie, jak w Prusach zachodnich i na Górnym Szląsku, której dowodem są niezwykle liczne procesy, wytaczane ciągle wszystkim prawie redakcyom. Codziennie słyszymy o grzywnach i karach więzienia na redaktorów i wydawców. Redakcya *Gazety Grudziądzkiej* n. p. miała w przeciągu niespełna trzech miesięcy aż 26 terminów w sądzie śledczym.

A i dla duchowieństwa naszego nadchodzą, jak się zdaje, czasy krytyczne. Hakatyści zorganizowali prawdziwy system śledzenia i denuncyowania wszelkich czynności duchownych polskich; wywlekają oni na jaw każde niekiedy niewinne zupełnie lub nierozważne słówko, przekręcając je i nadając mu znaczenie wielkiego faktu politycznego.

Z zadowoleniem natomiast należy zanotować, że po zażaleniach posłów polskich w Izbie pruskiej nastąpiła nieco łagodniejsza praktyka co do tych zebrań publicznych, na których rozprawy toczą się w języku polskim. Z wyjaśnień ministra Reckego pokazuje się, iż niektórzy urzędnicy nie troszcząc się o przepisy prawne rozwiązywali zgromadzenia na własną rękę, sądząc, że tym sposobem przysporzą sobie zasług a rządowi sprawią przyjemność. Charakterystycznem jest to, że w Toruniu n. p. rozwiązał komisarz policyi zebranie w chwili, gdy jeden z mowców wzniósł po polsku okrzyk na cześć Cesarza i Papieża.

Dzisiaj zebrał się w wielkiej sali gmachu Stanów prowincyonalnych na 30 z rzędu sesyę sejm prowincyonalny W. Ks. Poznańskiego. Otworzył go jako komisarz królewski naczelny prezes regencyi baron Willamowitz, kładąc nacisk na wejście w życie w roku ubiegłym Izby rolniczej, która okaże się niezawodnie niezmiernie użyteczną dla prowincyi instytucyą. Sejm na sesyi tegorocznej ma zająć się głównie sprawą utworzenia nadzwyczajnego funduszu melioracyjnego, który po większej części ma być zasilany środkami państwowymi, a także budową kolei lokalnych. — Następnie przemówił marszałek, starosta grodu poznańskiego p. Stefan Dziembowski (pomimo nazwiska Niemiec). Powiedział on, że przedstawiciele prowincyi starać się będą wedle sił o podniesienie materyalnego położenia prowincyi i jej mieszkańców, ponieważ wiedzą, że przedewszystkiem w ekonomicznem wzmocnieniu, w rozszerzaniu komunikacyi i w kulturnym postępie mogą znaleźć pewną rękojmię dalszego jej rozwoju, odpowiadającego państwowym interesom. Wiedzą też, iż połączenie wszystkich współobywateli celem wspólnej pokojowej ochoczej pracy, jest warunkiem pomyślności tej dzielnicy.

Po tych formalnościach, marszałek zamknął posiedzenie.

Wicemarszałkiem Sejmu jest p. Żółtowski z Nakli.

Ks. arcybiskup dr. Floryan Stablewski, wydał na post list pasterski, który odczytano dzisiaj we wszystkich kościołach. W liście tym wspomina ks. arcypasterz, że archidyecezya gnieźnieńsko-poznańska w tym roku wielką ma święcić uroczystość, bo 900-letnią pamiątkę męczeńskiej śmierci Patrona, Wojciecha św.

Grecya, Turcya i mocarstwa.

Fakt bombardowania przez okręty eskadr zagranicznych obozu powstańców w pobliżu Kanei uważany jest powszechnie z jednej strony jako dowód zgodności zapatrywań mocarstw w kwestyi kreteńskiej, z drugiej zaś jako zapowiedź, że mocarstwa nie myślą pozostawać dłużej biernymi widzami wypadków na wyspie i gotowe są w razie potrzeby do zastosowania jak najenergiczniejszej akcyi. Dowódcy okrętów zagranicznych przystąpili do ostrzeliwania obozu powstańców dopiero wtedy, gdy z ruchów oddziałów powstańczych nabrali przekonania, że skierowane są one przeciw Kanei, a na poczynione w obozie przedstawienia otrzymali niezadowalającą odpowiedź. Pierwszy strzał działowy padł około godziny 5 popołudniu z pokładu niemieckiego pancernika „Kaiserin Augusta“, który przed kilku godzinami zaledwie połączył się ze statkami innych mocarstw. W ślad za nim poszły strzały z innych statków, skierowane na obóz grecki na przylądku Akrotiri. Ogień trwał niecałe pół godziny; razem dano według ostatnich wiadomości blizko 70 strzałów. Nie sprawiły one zbyt wielkich szkód materyalnych, co tłómaczy się ukształtowaniem terenu walki. Półwysep Akrotiri, leżący na północny wschód od Kanei, a stanowiący obecnie obóz wojsk greckich, jest wyżyną skalistą, z przepaścistymi brzegami, wchodzącymi w morze. Obóz grecki, położony na wysokości 1700 do 1800 stóp nad poziomem morza, góruje nad całą okolicą, posiada doskonałe pozycye działowe wobec Kanei i Haleppy i nie dopuszcza niemal zupełnie obserwacyi z pokładów okrętów krążących około niego. Ze statków widzieć można było tylko dym wystrzałów, ale niepodobnem było skutecznie celować i dlatego bombardowanie odbywało się na oślep.

Równocześnie, zgodnie z oświadczeniem złożonem przez oficera eskadry angielskiej pułkownikowi Vassos, zaczęły statki mocarstw nie dopuszczać dowozu żywności do obozu greckiego. Jedna z łodzi torpedowych angielskich zatrzymała statek handlowy jednego z greckich towarzystw żeglugi, wiozący zapasy żywności i namioty obozowe i odstawiła go do portu w Kanei, jak wiadomo pilnie strzeżonego. Taki sam los spotkał parowiec grecki „Laurion“, który usiłował złożyć swój ładunek na brzegu pod Columbari. Nie udało się jednak przeszkodzić wylądowaniu nowych wojsk greckich pod Kissamo, gdzie wysadzić miano na brzeg, według zapewnień *Agencyi Havasa*, około 700 greckich żołnierzy z kilkunastu działami.

Relacye z Krety przedstawiają położenie wojsk greckich na wyspie jako nadzwyczaj krytyczne. Eskadry mocarstw odcięły dowóz żywności i amunicyi a załogi europejskie wysadzone na ląd przecięły komunikacyę między greckim admirałem a pułkownikiem Vassosem. Nadto zawiadomiono pułkownika Vassosa, że gdyby się krokiem naprzód ruszył, wojsko jego będzie ostrzeliwane.

Ogromny entuzyazm, jaki zapanował w Atenach po otrzymaniu wiadomości o zdobyciu w dniu 19 b. m. przez pułownika Vassosa fortu Vukolies, ustąpił miejsca silnemu rozdrażnieniu i rozgoryczeniu, gdy nadeszła depesza o bombardowaniu obozu powstańców. Szczególniej silnie objawiło się rozdrażnienie przeciw Niemcom, głównie z powodu, iż uważano ich za moralnych sprawców tej energicznej akcyi, a niemiecki pancernik miał podobno używać bomb melinitowych. Przed domem poselstwa niemieckiego w Atenach odbyły się hałaśliwe demonstracye, a tłum zajął tak groźną postawę, iż musiano zarekwirować wojsko. Podczas przedwczorajszej manifestacyi lud domagał się bezzwłocznego rozpoczęcia przeciw Turcyi kroków nieprzyjacielskich Prezes gabinetu przemawiał z balkonu do ludności, zalecając jej spokój i prosząc, aby miała zupełne zaufanie do rządu, którego uczucia są zupełnie jednakowe z uczuciami całego narodu greckiego.

Wczoraj odbyła się w Atenach kilkogodzinna narada ministrów, na której postanowiono podobno wysłać na wody kreteńskie krzyżowiec „Spetsai“. Po naradzie ministeryalnej powołano ministra marynarki do pałacu królewskiego, skąd później udał się do urzędu telegraficznego, aby wydać rozkazy eskadrze greckiej.

Łodziom greckich okrętów polecono wywieszać białe flagi zamiast greckich, aby nie drażnić mahometańskiej ludności.

Według najświeższych wiadomości, padły po pierwszem bombardowaniu jeszcze inne strzały na Krecie. Tego samego dnia wieczorem zbliżyły się znaczne oddziały powstańców do przedmieścia Haleppa, okazując widoczny zamiar wykonania napadu. Wskutek tego rozpoczęły ogień trzy statki, dwa angielskie i jeden niemiecki. Po kilku strzałach cofnęli się powstańcy i ogień przerwano. W głębi wyspy nie przestają wojska greckie prowadzić utarczek z wojskami tureckiemi. Pod Kukplis rozprószyli Grecy silny oddział turecki i zajęli miasto, które opuścili niezwłocznie wszyscy Turcy, chroniąc się na pokład najbliższego statku tureckiego.

Neues Wiener Tagblatt ogłasza rozmowę swojego korespondenta na Krecie z Fotjadesem bejem generalnym gubernatorem kreteńskim, który oświadczył, że rząd turecki wytęży wszystkie siły, ażeby zaprowadzić pokój na wyspie. Grecy przekonają się wreszcie, że Europa życzy sobie, aby granice ich pozostały nadal takie, jakie są obecnie.

Telegramy z dnia wczorajszego podały w krótkiem streszczeniu przebieg posiedzeń trzech parlamentów europejskich, na których omawiano sprawę kreteńską, akcyę mocarstw i ostatnie jej objawy. Baron Marschall w Berlinie, minister Hanotaux w Paryżu i sekretarz stanu Curzon w Londynie, potępili stanowczo postępowanie Grecyi, wykazywali konieczność wystąpienia flot mocarstw przeciw wojskom pułkownika Vassos, który zamiast przyrzeczonego uspokojenia wyspy, wywołuje coraz gorsze i groźniejsze rozruchy. Również stanowczo zapewnili wymienieni trzej ministrowie, że solidarność mocarstw nie ulegnie żadnemu osłabieniu, oraz że umożliwi odpowiednie zorganizowanie administracyi wewnętrznej na Krecie bez naruszania całości terytoryalnej państwa tureckiego.

Z francuskiej Izby posłów.

Depesza podała już rezultat rozpraw nad sprawą kreteńską, prowadzonych we francuskiej Izbie posłów w d. 22 b. m. Posiedzenia tego oczekiwano w całym Paryżu, powiedzieć można w całej Francyi z niemałem naprężeniem, zdawało się bowiem, że nie jest wykluczoną rzeczą, czy większość Izby nie zechce odmówić poparcia polityce gabinetu p. Mélina, zostającej rzekomo w sprzeczności z ulicznemi demonstracyami i z sympatyami pewnej części publiczności francuskiej. Gabinet odniósł jednak znowu zwycięztwo i to świetne, gdyż parlament większością z górą 300 głosów aprobował stanowisko, zajęte przezeń w sprawie wschodniej.

Galerye sali pałacu Bourbońskiego były w poniedziałek natłoczone a przed wejściem do gmachu tłumy ludności czekały niecierpliwie rezultatu posiedzenia. W loży dyplomatycznej byli reprezentanci wszystkich państw i członkowie wszystkich ambasad; obok ambasadora włoskiego hr. Tornielli siedział nuncyusz apostolski msgr. Clari. Na ławie rządowej wszyscy ministrowie.

Rządowi przedłożono dwie interpelacye; dawniejsze: dep. Denys. Cochin i Defosse, tyczące się sprawy armeńskiej; nowszą, dep. Jauresa w sprawie kreteńskiej.

Naprzód przemawiał Denys-Cochin (z prawicy), wśród demonstracyjnych oklasków całej Izby wyraził się on z uznaniem o sprawozdaniach ambasadora w Konstantynopolu, Cambona, z przebiegu sprawy armeńskiej. Mowca uskarżał się, iż księga żółta, tycząca wypadków armeńskich, a zawierająca w sobie te sprawozdania, tak późno się ukazała i oświadczył że zawiera ona wiele luk. Następnie krytykował jej treść i rozwodził się nad rzeziami w Armenii i Konstantynopolu, jakoteż nad reformami, których domagały się mocarstwa Zamiast całej księgi żółtej autor woli jedną depeszę ambasadora Cambona do konsula francuskiego w Erzerum, zagrożonego przez Turków. Depesza ta opiewa: „Powiedz pan Walemu, że za pańską głowę odpowie on mi swoją“. (Oklaski). — Mowca wskazał na wzburzenie Europy, wywołane kwestyą kreteńską; powrót Krety pod panowanie Turcyi jest zdaniem jego, niemożliwy. Gdy Kreteńczycy powstali, Europa przyglądała się spokojnie, jak się nad nimi Turcy znęcali, natychmiast jednak zerwała się do interwencyi, aby wysłać okręty wojenne przeciw ludowi, który postanowił domagać się wolności. Nie może to zadziwiać, że Francya jest tem po-

ruszona, że młodzież jest tem wzburzona; chodzi tu o dawne tradycye francuskie, o wykonanie tego co przyrzekał traktat berliński. Gdyby rzezie się powtórzyły na Krecie, spadłaby przelana krew na Europę. Przeprowadzenie reform jest potrzebne. Francya powinna okazać się energiczną i powinna, jeżeli się to okaże potrzebnem chwycić się środków przymusowych. (Huczne oklaski).

Następnie przemawiał socyalista Millerand. Z przemówienia jego zasługuje na podniesienie zarzut, że Rossya z sojuszu z Francyą korzysta w tym celu, aby uprawiać swoją własną politykę, a Francya musi jej w tem dotrzymywać pola. Jedyną troską dla Francyi powinno być strzeżenie jej interesów i dobrej sławy.

Wśród ogólnego poruszenia wszedł na trybunę minister spraw zagranicznych Hanotaux. Oświadczył on, że Francya chce pokoju i uczyni wszystko, co możliwe, aby pokój ten w porozumieniu z Europą utrzymać. W sprawie kreteńskiej, okupacya Krety przez floty mocarstw, zapewnia z góry autonomię Krety. Gdy jedno państwo stawia niebezpieczne żądania, ma Europa prawo żądania te stłumić. Obecność zjednoczonych flot jest rękojmią, że żadne mocarstwo w sprawie kreteńskiej nie prowadzi odrębnej polityki. Kreta w żadnym razie nie zostanie pod bezpośrednią administracyą Turcyi. (Ogólne oklaski). To rozwiązanie zapewni także nietykalność Turcyi, a nietykalności tej potrzebuje Europa. Upoważnienie Grecyi do objęcia administracyi Krety pociągnęłoby za sobą smutne następstwa. Ten pokojowy plan musi być przeprowadzony. Wola Europy zaimponuje Grecyi, a zmusi także Turcyę do przeprowadzenia reform. (Huczne oklaski).

Po przemowach dep. Jauresa i dep. Bourgeois Izba przyjęła 413 głosami przeciw 83 porządek dzienny, aprobujący oświadczenia rządu. Bourgeois oświadczył przed głosowaniem, że odda swój głos za porządkiem dziennym, wyrażającym rządowi zaufanie.

KRONIKA

Lwów, 24 lutego

— **Dyrektor** kancelaryi Izby deputowanych Rady państwa, radca Dworu dr. Henryk Halban, otrzymał jak wiadomo tytuł i charakter szefa sekcyi, przyczem — jak donosi *Fremdenblatt* — doznał niezwykłego odszczególnienia, że P. Prezydent Ministrów hr. Badeni, złożywszy mu dłuższą wizytę, osobiście mu wręczył dekret i pierwszy wyraził powinszowania.

— **Posiedzenie Rady miejskiej,** odbędzie się jutro, we czwartek o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Odczyt.** Staraniem Tow. Biblioteki słuchaczów prawa, odbędzie się w piątek, dnia 26 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali III Uniwersytetu odczyt p. Franciszka Hofmokla p. t.: „Darowizna między małżonkami w prawie rzymskiem“, na który się zaprasza wszystkich słuchaczy Uniwersytetu.

— **Wydział** lwowskiej Izby adwokatów, zebrał się dziś z powodu zgonu swego prezydenta ś. p. dr. Jana Czaykowskiego na nadzwyczajne posiedzenie. Wiceprezydent Izby dr. Roiński poświęcił gorące wspomnienie pamięci zmarłego, poczem wydział uchwalił wywiesić na znak żałoby czarną flagę z balkonu lokalu Izby, wyrazić rodzinie zmarłego szczere współczucie w piśmie kondolencyjnem i upoważnić swego pierwszego wiceprezydenta dr. Roińskiego, aby imieniem Izby przemówił nad zwłokami ś. p. dr. Czaykowskiego.

Wydział lwowskiej Izby adwokatów uprasza wszystkich członków, ażeby zechcieli zebrać się przed domem żałoby, w celu gremialnego wzięcia udziału w pogrzebie nieodżałowanej pamięci prezydenta Izby ś. p. dr. Jana Czaykowskiego.

— **Sala kasyna miejskiego** otwiera dziś wieczór swoje podwoje dla zwolenników zabawy balowej, jaka się odbędzie pod protektoratem pani Zdzisławowej Marchwickiej na rzecz wdów i sierót po uczestnikach walki z r. 1863. Komitet pań rozwinął energiczne zabiegi, aby zabawa wypadła jak najlepiej. W małej sali urządzają panie bufet, gdzie będzie podawany szampan na kieliszki, różne chłodniki i przekąski. Karneciki acz skromne, będą jednak stanowić miłą pamiątkę, gdyż na nich umieszczone są akwarele wykonane przez naszych artystów malarzy. Tańce prowadzić będzie Fryderyk hr. Skarbek,

— **Pogrzeb** ś. p. Aleksandra Jasińskiego, b. prezydenta miasta Lwowa, odbył się wczoraj popołudniu z domu żałoby przy ul. Akademickiej przy udziale kilkutysięcznej publiczności, ze wszystkich sfer inteligencyi. Przed złożeniem zwłok na rydwanie żałobnym, przemówił z balkonu domu do uczestników smutnego obrzędu prezydent miasta dr. Godzimir Małachowski, składając w imieniu reprezentacyi stolicy kraju hołd zasługom nieboszczyka, wysokim zaletom jego charakteru, jego niezmordowanej pracy i rzetelnej służbie pod sztandarem autonomii krajowej. Następnie orszak żałobny, prowadzony przez ks. infułata Zabłockiego a poprzedzony wozem z niezliczoną ilością wieńców, wyruszył w pochód na cmentarz Łyczakowski, gdzie nad mogiłą przemówił imieniem kolegów w pracy zawodowej p. Jan Rastawiecki, rejent z Kulikowa.

— **Pogrzeb** ś. p. dr. Jana Czaykowskiego, członka Izby panów, prezesa wydziału Izby adwokatów, odbędzie się jutro, dnia 25 b. m. o godzinie 3 popołudniu z domu żałoby przy ul. Trzeciego Maja, na cmentarz Łyczakowski.

— **Towarzystwo tatrzańskie** odbyło dnia 21 b. m. w Krakowie XXIV zwyczajne walne zgromadzenie pod przewodnictwem I wiceprezesa dr. Kasparka. Ze sprawozdania z czynności w roku ubiegłym wynika, że Towarzystwo liczy z oddziałami 2074 członków, dochód wynosił 14.194 zł. 41 ct., rozchód 13.468 zł. 43 ct.; między innemi wydatki na roboty w Tatrach (zbudowanie jednej izby w schronisku na hali Gąsienicowej, zbudowanie altany przy stawie Zielonym i stawie Smreczyńskim, budowanie bitych dróg w dolinie Kościeliskiej i Strążyskach wspólnymi kosztami dworu zakopiańskiego, ścieżka na Miedziane od strony Pięciu stawów i Morskiego Oka i t. p.) 1801 zł. 94 ct., zakupno gruntu przy dworcu tatrzańskim 3054 zł. 17 ct., umorzenie pożyczek 2348 zł. 44 ct., utrzymanie dworca tatrzańskiego 2054 zł. 94 ct., wydawnictwa Towarzystwa 1475 zł. 23 ct.

Na wniosek p. Władysława Fischera, przemawiającego w imieniu komisyi kontrolującej, udzielono wydziałowi absolutoryum.

Przyjęto bez zmiany preliminarz budżetu Towarzystwa na rok 1897 według propozycyi wydziału; kwota preliminowana w dochodach wynosi 10.964 zł. 84 ct., w rozchodach zł. 10.956.

Przystąpiono do wyborów. I. wiceprezesem wybrano dr. Franciszka Kasparka jednogłośnie; członkami wydziału na lat trzy wybrano pp. Beringera, dr. Browicza, Nowickiego, dr. Ponikłę i dr. Wierzbickiego; członkami komisyi kontrolującej na jeden rok wybrano p. Władysława Fischera, p. Piotra Prysaka i dr. Juliana Zgorzalewicza jednogłośnie. W głosowaniu brało udział 47 członków.

Imieniem wydziału przedstawił profesor Swierz wniosek wydziału względem zamianowania członkami honorowymi: a) dr. Antoniego Rehmana, zaszczytnie znanego botanika i prof. uniwersytetu lwowskiego, autora dzieła „Ziemie dawnej Polski pod względem fizyczno-geograficznym t. Karpaty Lwów, 1895“ i wiele innych dzieł odnoszących się do Tatr i Karpat; — b) p. Józefa Śmiechowskiego z Warszawy, który zjednał dla Towarzystwa 427 członków i od 20 lat wspiera Towarzystwo radą i pracą. Zgromadzenie jednogłośnie powyższy wniosek uchwaliło. W końcu uchwalono zmianę statutu w tym kierunku, że wiece Towarzystwa mają się odbywać corocznie w Zakopanem w miesiącu sierpniu“.

Przewodniczący dr. Kasparek podziękował delegatowi lwowskiemu p. Heppemu za wzięcie udziału w obradach zgromadzenia i zamknął posiedzenie.

— **Zaręczyny.** W Wiedniu zaręczył się książę Feliks Schwarzenberg, porucznik 14 pułku dragonów przy sztabie generalnym z księżną Anną Löwenstein-Wertheim, córką ks. Karola i Zofii z ks. Liechtenstein.

— **W administracyi** *Gazety Lwowskiej* złożył p. T. ze Lwowa kwotę 5 zł. dla ubogiej rodziny z siedmiorgiem dzieci.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 24 lutego godzina 10 rano 1897.

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (** 0—10)
23/2	6 połud.	768 55	+ 2·2	W	4	4
23 2	9 wiecz.	770·95	— 1·2	W	2	0
24/2	7 rano	770·73	+ 1·4	W	2	10

Najwyższa temperatura od 7 rano dnia 23 lutego do 7 rano dnia 24 lutego b. r. była +3·0 C., najniższa —1·8 C.

Opad nieznaczny śnieg 0·2°

Barometr stoi w mierze.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0 C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w wysokości $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Ludwik Willerstorf, znany w tutejszych kołach zwolenników sportu kołowego, w 31 roku życia.

W Niepołomicach, Wiktor Starzyński, b. urzędnik kolei Karola Ludwika, przeżywszy lat 49.

— **Statystyka pocztowa.** W miesiącu styczniu r. b. nadano we Lwowie 505.635 listów prywatnych niepoleconych, 280.120 kart korespondencyjnych, 21.851 posyłek pod opaską, 18.584 posyłek z próbkami, 456.495 egzemplarzy gazet, 226.584 listów urzędowych, 67.088 listów poleconych, 19.789 przekazów na kwotę 612.069 zł. 75½ ct, 42 358 przesyłek wartościowych, 6.110 czeków, 1.651 zwykłych wkładek oszczędności, w łącznej kwocie 952.669 zł. 73 ct. w. a. Ogółem 1,646.265 przesyłek.

Nadeszło do Lwowa: 379.230 listów prywatnych niepoleconych, 197.433 kart korespondencyjnych, 61.955 posyłek pod opaską, 8.806 posyłek z próbkami, 127.467 egzemplarzy gazet, 57.483 listów urzędowych, 69.789 listów poleconych, 66.487 przekazów na kwotę 1,072.972 zł. 52 ct., 41.810 przesyłek wartościowych, 886 asygnat czekowych. 515 asygnat na wypłatę zwykłych wkładek oszczędności (zwroty), w łącznej kwocie 970.675 zł 17 ct. Ogółem 1,011.861 przesyłek.

— **Statystyka telegraficzna.** W styczniu r. b. nadano we Lwowie 13.838 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 8.825 zł. w. a., nadeszło 14.146 depesz dla adresatów w miejscu, a 107.910 telegramów do przetelegrafowania (transito).

— **Ruch telefoniczny.** W styczniu r. b. nadano we Lwowie telegramów 1.437. Dochód 761 zł. Nadeszło 3.063. Ilość rozmów telefonicznych 33 197.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawa przeciw Abie Druckerowi z Cieszanowa, oskarżonemu o otrucie żony swej Laji zapomocą arszeniku, nie przedstawia szczególniejszego i szerszego interesu. Przesłuchani dotychczas świadkowie, zeznali zgodnie o dobrem pożyciu małżonków, aż do ostatnich czasów przed śmiercią Laji. Niewyjaśnioną dotychczas pozostaje okoliczność, w jaki sposób dostał się do domu Druckerów arszenik. który znaleziono przy sekcyi w zwłokach zmarłej w takiej ilości, że mógł wystarczyć do otrucia 30 osób.

Do rozprawy, która potrwa do końca tygodnia, zawezwano 26 świadków, między niemi zaś ową Sarę Drucker, która rzekomo — według opinii między sąsiadami oskarżonego — miała być powodem, że Drucker otruł swą żonę.

Jako rzeczoznawcy sądowi zasiadają przy rozprawie pp.: dr. Obtułowicz, dr. Lachowicz, dr. Chomin i chemik sądowy p. Włodzimirski.

— **Przytrzymani oszuści.** W c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowie są przytrzymani Abraham Engländer vel Engelmann, lat 40, średniego wzrostu, brunet o czarnych oczach, pociągłej twarzy i rudawej krótko strzyżonej brodzie, ubrany po niemiecku i Ignacy vel Izak Grünberg, lat 53, słusznego wzrostu, szatyn o niebieskich oczach, pociągłej twarzy i pełnej ciemnej brodzie, również ubrany po niemiecku. Obydwaj mówią po polsku i niemiecku. Pierwszy z nich przedstawia się jako domokrążca, drugi jako handlarz starożytności. Od dłuższego czasu mieli wspólnie na kolejach podczas podróży ogrywać podróżnych III klasy w fałszywej grze, grając trzema kartami znaczonemi numerami. Wzywa się poszkodowanych, aby donieśli o swem pokrzywdzeniu do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

Dzienniki krajowe uprasza się o powtórzenie niniejszego ogłoszenia.

— **Rozpędzony wagon.** Z Tryestu donoszą: W Nabresina, wagon naładowany mąką, przez silny „bora“ wprawiony w ruch z szaloną szybkością, pomnożoną znaczną pochyłością terenu, popędził w kierunku Tryestu. Zawiadomiony telegraficznie z Nabresina o wypadku zarząd stacyjny w Tryeście, dzięki przeprowadzonej z największą szybkością i dokładnością kombinacyi, zdołał skierować pędzący wagon na martwą linię, gdzie szaloną siłą uderzenia zdruzgotał dwa wagony i sam uległ równemu losowi.

Przestrzeń Nabresina-Tryest, na której przebieżenie pociąg pospieszny normalny potrzebuje 25 minut, przebiegł ten wagon w 7 minutach.

— **Ekspedycya** lekarzy austryackich, wysłana celem studyów nad dżumą do Indyj, przybyła w dniu 20 b. m. szczęśliwie do Bombayu.

— **Zwłoki Mitterwurzera,** znakomitego artysty wiedeńskiego Burgteatru, złożone prowizorycznie na cmentarzu w Gotha, wyjęto napowrót i spalono w krematoryum w poniedziałek wieczorem, w obecności członków miejscowego teatru. Ani duchowieństwo protestanckie, ani rodzina nie była przy tym akcie obecną. Nad popiołami przemówił reżyser Grube. Obrzęd zakończył się cichą modlitwą uczestników.

— **W Bernie** morawskiem zastrzelił się dyrektor miejscowej Kasy oszczędności i zaliczkowej, Karol Maier z powodu złego zdrowia; liczył lat 48.

— **Z Budapesztu** donoszą, że tamtejszy naczelny urząd miejski zabronił publicznych występów hrabinie Gyulai (z domu baronównej Vecsey), jako obrażających obyczajność publiczną.

— **Rowery i telegraf.** Roznosiciele depesz w Warszawie, mają wkrótce otrzymać rowery, na których rozwozić mają telegramy adresowane do dalszych punktów miasta. W Petersburgu i Moskwie inowacya ta od dawna jest wprowadzona.

— **Zamach samobójczy.** Zamieszkały chwilowo w Warszawie w hotelu Słowiańskim Edmund Bieńkowski, poddany austryacki, agent Towarzystwa ubezpieczeń, wypił przed kilku dniami w zamiarze samobójczym znaczną dozę jakiejś trucizny w płynie. Po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, niebezpiecznie chorego odesłano na kuracyę do szpitala św. Rocha. Przyczyna zamachu samobójczego niewiadoma.

— **Polacy na Krecie.** Jak donoszą korespondenci z Aten do rozmaitych pism, znajdują się w chwili obecnej w wojsku greckiem na Krecie dwaj Polacy, a to p. Izydorowski w stopniu majora i p. Kaliński, zięć dowódcy pułkownika Vassosa, w stopniu porucznika. P. Kaliński liczy lat 26.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. Wczoraj podwójną uroczystość święcił teatr hr. Skarbka: w tryumfalnym pochodzie zajęła go po 20-letniej przerwie muza Wagnera, aby teraz na stałe już w nim zagościć — a wprowadził ją jeden z najświetniejszych jej kapłanów, Aleksander Bandrowski.

„Lohengrin“ Wagnera wystawiony był u nas przed 20 laty za dyrekcyi Dobrzańskiego, ale bez powodzenia. Jaka zmiana zaszła od tego czasu w smaku publiczności, tego najwymowniejszym dowodem były wczorajsze frenetyczne oklaski, rozbrzmiewające po każdym akcie w całym, szczelnie zapełnionym teatrze. I nie dziw: „Lohengrin“, jak wiadomo, należy do pierwszej epoki twórczej Wagnera, z której pochodzą także opery „Der Fliegende Holländer“, „Rienzi“ i „Tannhäuser“. W operach tych nie ma jeszcze objawiającej się w późniejszych jego dziełach kolizyi między filozofem a artystą, reformatorska jego działalność nie przekracza jeszcze granic muzyki i nie poświęca piękna muzycznego w imię piękna poezyi. Dla tego opery te na każdej wykształconej muzykalnie publiczności wywierają olbrzymie wrażenie: szczególnie opery „Lohengrin“ i „Tannhäuser“ genialnym polotem, szerokim epickim stylem, głębokością inwencyi muzycznej i oryginalnością faktury zdobyły sobie w całym świecie pierwszorzędne stanowisko.

„Lohengrina“ śpiewał wczoraj p. Aleksander Bandrowski, dawny znajomy lwowskiej publiczności. Słyszałem kilku dobrych śpiewaków niemieckich w tej partyi: Retmühla, Rittershausa, słyszałem jednego z najsławniejszych Lohengrinów: Winkelmanna, lecz i ten prawie pod żadnym względem nie może się równać z Bandrowskim. Może pięknością głosu przewyższał go dawniej Winkelmann, to jednak wytrzymałością, siłą — a nadewszystko czystością intonacyi o całe niebo przewyższa go Bandrowski, nie ustępując mu niczem w sztuce śpiewania i w tej wspaniałej szerokiej frazie, wreszcie w niezrównanej, wyrazistej i pełnej poezyi deklamacyi.

U Bandrowskiego nie masz granicy między śpiewem a deklamacyą, słowa wydają się jakoby mówione, tak są wyraźne, tak akcentowane, tyle w nich siły dramatycznej — a przy tem każdy ton wychodzi pełny, piękny i czysty. Dodajmy do tego postawę prawdziwie bohaterską, grę pełną inteligencyi i wyrazu — a przyzna każdy, że w tej sumie zalet mieści się wszystko, czego od znakomitego artysty wymagać można.

Zdając tylko sprawę z tego ogólnego wrażenia, które wywołał pierwszy występ p. Bandrowskiego, pozostawiam ocenę szczegółową jego „Lohengrina“, jakoteż wykonania całej opery na później. Tymczasem tylko zanotować należy jeszcze debiut panny Kleczyńskiej, która wystąpiła wczoraj po raz pierwszy jako Elza. Poznaliśmy w niej typ bardzo rozpowszechnionej w Niemczech śpiewaczki, nieobdarzonej przez naturę pięknym głosem, ale muzykalnej i inteligentnej. Tony jej wysokie są ostre — a niskie suche, tylko medyum mogłoby brzmieć piękniej, gdyby emisya głosu była lepsza. W grze znać jeszcze brak rutyny scenicznej — tak, że radziłbym p. Kleczyńskiej na razie występować w mniejszych i scenicznie mniej trudnych partyach.

Doskonałą bez zastrzeżeń Ortrudą była p. Kasprowiczowa — również bardzo dobrze wywiązali się ze swego zadania p. Górski (Telramund) i p. Jeromin (król). Herolda śpiewał p. Rémy. O szczegółach — jako też o orkiestrze i chórach, zastrzegam sobie głos po drugiem przedstawieniu.

Br.

„Goplana“. W niedzielę 7-me z rzędu przedstawienie Goplany cieszyło się nie mniejszem prawie, jak pierwsze zainteresowaniem publiczności: teatr był szczelnie zapełniony, a przedstawienie bardzo dobre; z żalem przeto przyjęliśmy zapowiedź, iż jest to ostatnie w bieżącym sezonie przedstawienie tej pięknej opery i mamy nadzieję, że Dyrekcya wobec widocznej jej siły atrakcyjnej postanowienie to odmieni.

Grabca śpiewał po raz pierwszy p. Feliksiewicz, nowo zaangażowany tenor. Głos jego niezbyt silny, jest dobrze postawiony, ma brzmienie przyjemne ale nie metaliczne i nieco przytłumione. Śpiew jego świadczy o rutynie i talencie, dykcya wyraźna a gra ożywiona, tylko nieco przesadna. — Uważamy nabrysk ten dla naszej sceny, za bardzo pomyślny

W „Jasiu i Małgosi“ spiewa obecnie „ducha rosy“ panna Sauer; posiada ona bardzo ładny głosik sopranowy, który wartby był wykształcenia. W „Strasznym Dworze“ zbierali zasłużone laury pp.: Myszuga, Jeromin, Kasprowicz, Jaroński, Strassern i Korolewicz. *Br.*

[*Mre*] **Dr. Albert Zipper:** „Zacharias Werner und die Familien Grocholski und Chołoniewski“. Lemberg 1896. Odbitka ze sprawozdania rocznego niemieckiego gimnazyum we Lwowie.

W literaturze polskiej, stosunek przyjazny ks. Wernera z rodzinami Chołoniewskich i Grocholskich, zadzierżgnięty podczas chwilowego pobytu uczonego Niemca na Podolu, został dawniej już określony i wyjaśniony. Dwaj polscy pisarze: dr. Antoni J. i ks. Jan Badeni, na podstawie źródeł archiwalnych, drobnostkowo odtworzyli dzieje tych kilkunastu miesięcy, które w niemieckich biografiach Wernera tworzyły niewypełnioną lukę. Dla Niemców też — jak to sam zresztą przyznaje — napisał p. Zipper ostatnią, nader interesującą swoją rozprawkę, korzystając z archiwum dr. Antoniego J., nabytego do Ossolineum. Nawet najbardziej drobnostkowy życiorys ks. Wernera, napisany przez Henryka Düntzera, musiał być w danym wypadku nader skąpym, opierał się bowiem wprawdzie na własnej uczonego księdza, lecz bardzo zwięzłej notatce, dla tego też Niemcy winni być wdzięczni p. Zipperowi za to, że po raz pierwszy ogłosił cały szereg ciekawych listów Wernera, że oznaczył ściśle pewną datę paru jego wierszy, że wreszcie zbił stanowczo i wyjaśnił dotychczasowe błędne ich tłómaczenie.

Z ruchu literackiego. Wyrazy zasłużonego w zupełności uznania, należą się warszawskiej firmie nakładowej Gebethnera i Wolffa za jej wydawnictwa, nie ustępujące pod względem technicznym w niczem pierwszorzędnym nakładom zagranicznym. Wychodząc z założenia, że i zewnętrzna postać dzieła, odpowiadająca estetycznym wymogom czytelnika, wpływa w pewnej choćby cząstce zachęcająco na poznanie zawartości książki — przybrali pp. Gebethner i Wolff najnowsze swoje nakłady w formę prawdziwie wytworną. Do nich należą dwa tomy „Tłómaczeń A. E. Odyńca“, na które złożyły się utwory: „Dziewica z Jeziora“, „Pieśń ostatniego Ministrela“, „Ballady i baśnie“, „Korsarz“, „Narzeczona z Abydos“, „Mazepa“, „Niebo i ziemia“, „Czciciele ognia“, „Peri i raj“ i wreszcie „Dziewica Orleańska“ — a nadto Maryi Konopnickiej zbiorek drobniejszych utworów poetycznych p. t.: „Linie i dźwięki“ i wreszcie piękne opowiadanie ks. Zygmunta Chełmickiego: „Requiescat in pace“, któremu wkrótce obszerniejszą poświęcimy wzmiankę.

Prócz tego wydała taż sama księgarnia H. T. Buckle'go rozprawę p. t.: „Historya cywilizacyi w Anglii“, wykład popularny O. K. Notowicza, w starannym przekładzie p. Adama Dobrowolskiego.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we środę po raz drugi „Amulet“, komedya w 4 aktach Wacława Sawiczewskiego.

We czwartek drugi występ Aleksandra Bandrowskiego, po raz drugi „Lohengrin“, opera w 3 aktach a 4 odsłonach Ryszarda Wagnera. Jako Elza wystąpi pani Camilowa.

W piątek „Szczęście w zakątku“, komedya w 4 aktach Hermana Sudermana.

W sobotę popołudniu dla młodzieży szkolnej „Halszka z Ostroga“, dramat historyczny w 5 aktach Szujskiego.

Wieczorem trzeci występ Aleksandra Bandrowskiego „Żydówka“, opera w 3 aktach Halevy'ego.

W niedzielę popołudniu „Jaś i Małgosia“, opera w 5 aktach Humperdincka.

Wieczorem „Pajace“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12·05 do 12·10, loco Ołomuniec 11·15 do 11·25, loco Berno-Wiedeń 11·40 do 11·50, na marzec loco Aussik 12·07½ do 12·12½, cukier w kostkach prima 34·25 do 34·50, secunda 34·— do 34·25, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·80 do 16·—. Nafta baukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 24go lutego, pszenica 7·65 do 7·70 zł., żyto 5·— do 5·75, jęczmień browarny 6·— do 6·50, jęczmień pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·60 do 6·—, rzepak 12·— do 12·50, groch 5·— do 8·—, wyka 4·25 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 35·— do 45·—, szwedzka 35·— do 50·—, biała 40·— do 55·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·25, nowa 5·— do 5·25, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie słabe.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjął wczoraj o godzinie 11 przedpołudniem na osobnej audyencyi Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego.

Najd. Arcyksiążę Otto, który zapadł był na influenzę, wstał już z łóżka, ale — jak donoszą dzienniki wiedeńskie — jeszcze przez krótki czas nie będzie mógł opuszczać pokoju.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator wraz z Małżonką Najd. Arcyksiężną Maryą Waleryą udał się do Mentony.

Sejm czeski w ponownem głosowaniu uchwalił wczoraj znaczną większością, przekazać komisyi znany wniosek Werunskiego w sprawie dwujęzykowych tablic na ulicach Pragi.

Na poniedziałkowem posiedzeniu Sejmu morawskiego zgłosili pos. Pokorny i tow. wniosek z wezwaniem do Rządu, aby skłonił dyrekcyę kolei Północnej, by uwzględniała równouprawnienie językowe i nadawała posady w czeskiej części Moraw urzędnikom, władającym także językiem czeskim.

Dzienniki wiedeńskie omawiają z wielkiem zadowoleniem wyjaśnienia, jakie w parlamentach niemieckim, francuskim i angielskim dano z ław rządowych. *Fremdenblatt* widzi w obecnej sytuacyi coraz większe zbliżanie się mocarstw zarówno pod względem przyszłego ukształtowania się Krety, jak niemniej co do pohamowania greckich zapędów. Zarówno stanowisko Salisburego jak br. Marschalla znajdują ogólne uznanie. Ze wszystkich oświadczeń widać wyraźnie, że wniosek Salisburego, jeżeli nie jawnie, to przynajmniej milcząco został przyjęty. W ten sposób utorowano drogę do wprowadzenia sprawy kreteńskiej w nową fazę.

N. fr. Presse sądzi, iż nie ulega wątpliwości, że według zdania br. Marschalla nietylko Austro-Węgry i Rossya, lecz także inne mocarstwa idą razem z Niemcami. Filhelenizm nie jest wprawdzie objawem nieszlachetnym, gdyż potępia tureckie nadużycia, ale sympatye i antypatye winny się podporządkować sprawie najważniejszej, to jest sprawie pokoju europejskiego.

N. Wiener Tagblatt pisze: Humanitarność bar. Marschalla, kierowana rozumem stanu, a odpowiadająca w zupełności uczuciom żywionym przez Europę, powinna w niej wywołać tem głośniejszy oddźwięk, że Niemcy, nie zainteresowane bezpośrednio w kwestyach wschodnich, podnoszą głos, służąc pokojowi i cywilizacyi.

Z oficyalnego źródła odbiera *Hamb. Korrespondent* następującą depeszę z Berlina: „Pogłoska, jakoby cesarz Wilhelm uważał za potrzebne porozumieć się osobiście z carem Mikołajem w sprawie wschodniej i w tym celu wybierał się do Petersburga, jest zupełnie bezzasadną.“

Stronnictwo centrum w parlamencie niemieckim postawiło ponownie wniosek o zniesienie ustaw przeciw Jezuitom.

Praw. Wiestnik ogłasza wreszcie nominacyę profesora Uniwersytetu, prezydenta m. Odessy, Ligina na kuratora okręgu naukowego warszawskiego.

W tych dniach przedstawił się carowi generał-major Onoprienko, p. o. pomocnika generał-gubernatora warszawskiego w wydziale policyjnym.

Wicegubernatorem grodzieńskim został mianowany prokurator sądu okręgowego w Rydze, Dobrowolski.

Korespondent petersburski *Kölnische Zeitung* zapewnia wbrew twierdzeniom dzienników zagranicznych, iż ani w Odessie ani w Sebastopolu nie zarządzono mobilizacyi wojsk.

Według jednozgodnych doniesień, położenie na Krecie jest ciągle bardzo krytyczne. Nie sprawdza się jednak dotąd wiadomość, jakoby mocarstwa postawiły Grecyi ultimatum. Wpierw muszą się mocarstwa porozumieć co do przyszłej autonomii na Krecie. Porozumienie to znajduje się podobno na najlepszej drodze.

W kierujących kołach berlińskich kładą na to nacisk, aby gubernatorem Krety nie został Grek, a nadto żywią nadzieję, że król Jerzy w obec niemożliwości uzyskania czegoś więcej jak autonomii Krety, zaniecha dalszej prowokacyi Europy.

Austro-węgierska eskadra jest już w komplecie na wodach Krety. Składają ją: pancernik wieżowy „Cesarzewiczowa Stefania“, krążownik „Cesarzowa Marya Teresa“, torpedowiec „Sebenico“, parowiec torpedowy „Satellita“, oraz łodzie torpedowe „Elster“. Sperber“ i „Kiebitz“.

Eskadra francuska składa się z okrętu wojennego I. klasy „Charner“ oraz z krążowników „Suchet“, „Battignies“ i „Chancy“.— Eskadra angielska z okrętów wojennych I. klasy: „Revenge“, okrętu wiceadmirała Harrisa, okrętów „Barfleur“, „Camperdown“ i „Rodney“, z kanonierek „Dyad“ i „Harrier“ i z łodzi torpedowych „Ardent“, „Cruiser“, „Boxer“, „Dragon“. — Włoska eskadra składa się z okrętu I. klasy „Sycylia“, będącego okrętem admirała Canevaro, dalej okrętów I. klasy „Morosini“, „Re Umberto“, „Ruggiero di Lanzio“ oraz z krążownika „Vesuvio“ i torpedowca „Euridice“.

Z Medyolanu donoszą, iż tamtejszy filoheleński komitet postanowił wydać odezwę, wzywającą do utworzenia oddziału ochotników, któryby przyszedł z pomocą powstańcom kreteńskim w walce z Turcyą.

Senat francuski uchwalił bez dyskusyi projekt ustawy o utworzeniu czwartych batalionów w pułkach piechoty.

Dziennik paryski *Matin* zamieścił w obronie polityki ministra Hanotaux sensacyjny artykuł, który powiada: Zaspokojenie życzeń greckich w obecnej chwili wywołałoby pożar na całym półwyspie Bałkańskim, gdyż wszystkie ludy tamtejsze zażądałyby tego samego. Francya nie po to zbroiła się przez lat 20, nie po to zawierała sojusz z Rossyą, aby prowadzić wojnę na dalekich kresach Europy. Jej cel tkwi u Wogezów.

Paryski *Gaulois* podaje pogłoskę, krążącą w Londynie, według której mocarstwa miały wezwać Grecyę, aby wojska jej opuściły Kretę w ciągu 48 godzin. Rząd grecki miał odpowiedzieć, że spełni to żądanie, jeśli autonomia wyspy zostanie zagwarantowana.

Angielska Izba gmin odrzuciła 243 głosami przeciw 125 wniosek Labouchèra o odroczenie posiedzeń Izby w tym celu, aby zwrócić tem baczniejszą uwagę na fakt ostrzeliwania wojsk greckich przez statki angielskie. W ciągu dyskusyi oświadczył kanclerz skarbu Balfour, iż jest stanowczo jednomyślnem życzeniem wszystkich mocarstw uunikać wszystkiego, coby mogło być uważanem za wojnę. Rząd uczyni wszystko, co będzie możliwem, aby zwalczyć niebezpieczeństwo. Izba może zaufać rządowi, że żywi dobre zamiary i szczere pragnienie uczynienia dla Krety wszystkiego, co tylko będzie możliwe.

Według depeszy z Londynu, w poniedziałek odpłynęły z Dovru na Maltę oddziały piechoty angielskiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 lutego. *Fremdenblatt* donosi, że Najj Pan polecił dowiedzieć się u P. Prezydenta gabinetu hr. Badeniego o zdrowie ciężko chorej jego matki.

Wiedeń, 24 lutego. Według *Fremdenblattu*, wszystkie projekty ustaw, tyczące się odnowienia związku cłowego i handlowego między Austryą a Węgrami, oraz odnowienia przywileju bankowego, jedynie z wyjątkiem ustawy o kwotach na wspólne wydatki, mają być przedłożone nowej Izbie posłów Rady państwa, zaraz na pierwszem jej posiedzeniu po ukonstytuowaniu się tej Izby.

Mentona, 24 lutego. Najd. Arcyksiążę Franciszek Salvator przybył z Małżonką do Cap St. Martin.

Rzym, 24 lutego. Projektowane przez dwa mocarstwa udzielenie autonomii Krecie ma być zakomunikowane w formie zgodnych not dyplomatycznych rządowi greckiemu i tureckiemu.

Ateny, 24 lutego. Na wczorajszem posiedzeniu greckiej Izby posłów, większość przedłożyła wniosek, wzywający rząd, aby zaprotestował przeciw bombardowaniu obozu greckiego na Krecie przez okręty mocarstw, oraz aby wytrwał na stanowisku czynnej polityki. — Prezes gabinetu oświadczył, że we wniosku tym widzi wyraz nieufności do rządu. Minister uważa za rzecz niegodną zakładać bezużyteczne protesty. — Opozycya wniosła, aby wyrazić żal całego świata helleńskiego z powodu zastosowywanych przez Europę środków przymusowych. Prezes gabinetu, Delyannis stawia wreszcie kwestyę zaufania. W głosowaniu wyrażono rządowi zaufanie 115 głosami przeciw jednemu.

Jak stwierdził włoski oficer żandarmeryi na Krecie, wskutek bombardowania obozu powstańczego pod Kaneą zginęły trzy osoby a 15 jest rannych.

Cztery torpedowce krążą wzdłuż północno-zachodniego wybrzeża Krety, aby niedopuścić do wyładowania artykułów żywności. W obozie greckim na Krecie jest żywności podostatkiem. — Krążownik grecki „Eurotas“ przybył pod Kaneę.

Wojskowy gubernator Krety uzbraja Turków w broń.

Ateny, 24 lutego. Konsulowie w Kanei otrzymali od wice-konsula z Rethymno depeszę z oświadczeniem, że przedłużanie obecnej sytuacyi pociągnęłoby za sobą ciężkie skutki. Turcy życzą sobie przywrócenia porządku oświadczając, że gotowi nawet w tym celu przyjąć aneksyę Krety przez Grecyę.

Ateny, 24 lutego. Okręty angielskie blokują Cerigo: Castelli stoi w płomieniach. Angielskie okręty demonstrowały wczoraj przed Platanią, gdzie znajduje się główna kwatera Vassosa.

Powracający z powstańczego obozu w Selino konsulowie oświadczyli, że za jedyny środek przywrócenia porządku na Krecie uważają obsadzenie wyspy oddziałami wojsk europejskich.

Objawione przez konsulów przekonanie, że mimo zbrojnej interwencyi Grecyi, załatwienie sprawy kreteńskiej zawisłe jest jedynie od zgodności mocarstw, wywarło na powstańcach silne wrażenie.

Kanea, 24 lutego. (*Telegram Agencyi Stefaniego*). Konsulowie Włoch, Anglii i Rossyi powrócili w Selino na pokład pancernika rossyjskiego. Opowiadają, że w Selino trwa bój na życie i śmierć. Położenie mahometan jest bardzo krytyczne. Chrześcianie oświadczyli, że zezwolą pod tym tylko warunkiem opuścić kobietom i dzieciom zamkniętą miejscowość, jeżeli opuści ją z bronią i pakunkami wojsko tureckie. Konsulowie odbyli podróż do Kadano pod gradem kul. Powstańcy strzelali pomimo, że konsulowie zawiadomili ich o swojej podróży. Do Castelli przybyli konsulowie w chwili gorącej walki karabinowej. Kule dosięgały parowca konsulów. Konsulom powiodło się przeprowadzić akcyę wymiany jeńców.

Konstantynopol, 24 lutego. W. Porta zawiadomiła wczoraj ambasadorów, że powstańcy na Krecie pobili zupełnie dwie kompanie wojska tureckiego. Uszło tylko 60 szeregowców z jednym oficerem. Powstańcy obsaczyli w jednym punkcie całą ludność mahometańską wraz z kobietami i dziećmi i trzymają ją w uwięzi.

Waszyngton, 24 lutego. W Izbie reprezentantów kongresu północnoamerykańskiego wniesiono rezolucyę, upoważniającą prezydenta Stanów Zjednoczonych, aby wysłał okręty wojenny do Kuby z rozkazem bombardowania kubańskich miast nadbrzeżnych, na wypadek, gdyby uwięzionych obecnie obywateli amerykańskich nie wypuszczono na wolność.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24go lutego 1897, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 360·—, Akcye kolei państwowej 342·—, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie —·—, Unionbank —·—, Południowej 86·50, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 233·—, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·30, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·75 —. Usposobienie bez transakcyi.

Wiedeń, 24go lutego 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 81·40, Węgierskie akcye kredytowe 390·—, Akcye anglo-austryackie 151·—, Akcye banku Union 282·25, Akcye kolei południowej 86·50, Losy tureckie 44·80, Akcye kolei państwowej 341·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 284·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·30, Akcye tytoniowe 139·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·30, Akcye kolei Ebental 263·—, Akcye banku dla krajów koronnych 233·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121·90, Akcye banku związkowego 251·—, Rubel papierowy 1·27·12, Węgierska renta papierowa 98·95, Kredytowe ziemski 433·—, Kredyty 358·50, Rimamurania 231·50. Usposobienie spokojne

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Nieustająca wystawa wyrobów** przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 30 ct., w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy imienia Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896 (czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmező, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/5 i od 15/8 do 6/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/5 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmező, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmező, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·05	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/5 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.25	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 3/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/9 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3·00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer
dr. Leopold Schellenberg
ordynuje przy ulicy Kopernika l. 22 od godz. 3—4 po południu. Dla ubogich od godz. 9—10 przed południem bezpłatnie.

Lekarz-dentysta
Dr. B. Kaczorowski
mieszka: Lwów, ul. Sobieskiego nr. 3, pierwsze piętro obok placu Maryackiego i sklepu Dittmara.
Sztuczne zęby po możliwie przystępnych cenach.
239

Lekarz chorób kobiecych i akuszer
Doktor
Józef Zakrzewski
mieszka przy ul. Słowackiego l. 5 I. piętro, ordynuje od godz. 3—5 popoł.

Podziękowanie.

W ciężkiem nieszczęściu z powodu śmierci najdroższej naszej matki, doznaliśmy bardzo wiele współczucia od rodziny, bliższych i dalszych znajomych, nie będąc w możności wszystkim osobiście podziękować, składamy na tej drodze serdeczne Bóg zapłać.

Tadeusz i Hipolita Sozańscy, dzieci.

Przyjechali do Lwowa

dnia 23 lutego 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. Tyszkowski z Rybotycz, M. hr Komorowski z Sie... ski z Cborobrowa. P. i St. hr. Komorowscy z Łobos... kierczyc, M. dr. Fedorowicz ze Stryja. L. ... Tarnowa, St. Jakubowski z Zabawy.

HOTEL BELLEVUE

PP. L. hr. Starzyński z Podkamienia, S. P... sprzykiewicz z Wiednia, S. Juchnowicz z Juśko... P. Lipiński z Krakowa, A. Głowiński z Robaty... W. Czajkowski z Bóbrki, M. Rogalski z Berlina, ... Majerski z Bobowy.

Cennik
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 24. lutego 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	217	—	220	—
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	279	—	283	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	386	—	396	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	310	—	—	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	203	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ 4% „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	90	98	60
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	70	98	40
4% los w 56 lat	97	40	98	10
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	10	102	80
„ „ 4½% (3. em)	100	—	100	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	105	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	50	98	20
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	25	—	—	—
„ Stanisławowa	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleond'or	9	50	9	60
Pół imperyał	9	60	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	126	50	127	50
100 marek niemieckich	58	60	59	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 lutego 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100.50	100.70
luty-sierpień	100.50	100.70
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	100.60	100.80
kwiecień-październik	100.55	100.75
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	150.—	152.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.50	142.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	153.—	154.—
„ „ 1864 po 100 zł.	188.50	189.50
„ „ 1864 po 50 zł.	188.50	189.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.—	158.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	122.90	123.10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	100.20	100.40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.75	99.75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119.75	120.75
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	258.50	259.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.—	128.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.75	99.75
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	217.50	218.50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.50	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.50	100.50
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.70	100.70
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.75	99.75
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	98.40	99.40
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.20	100.20
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.—	—.—
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	98.90	99.10
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.65	101.65
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	137.50	138.50
„ poż. premiowa za 100 zł.	149.—	150.—
„ „ „ za 50 zł.	149.—	150.—
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	98.—	98.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.20	98.20
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	127.—	128.—
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.25	109.25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.—	98.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.50	104.50
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	98.75	100.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.30	98.30
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.65	98.65
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.25	98.25
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	33.50	34.50
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	43.65	44.15
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	101.50
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.90	100.90
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	116.25	117.25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.50
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.50	97.—
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.10	111.10
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	97.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	98.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.50	98.50
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.10	101.10
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.30	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	109.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	104.50	105.50
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	117.50	117.90
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.25	102.25
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.40	102.40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.30	102.30
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.25	—.—
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.10	94.10
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.40	99.40
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107.50	108.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.10	108.10
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.20	99.20
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	7.—	7.50
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	197.—	198.—
Clary 40 zł. mk.	57.25	58.25
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	146.—	—.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	25.50	26.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.—	23.—
Palffy 40 zł. mk.	58.50	59.50
Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł.	19.75	20.25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	11.—	
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.50	
Salma 40 zł. mk.	69.—	
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.50	
St. Genois 40 zł. mk.	72.50	
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	146.—	
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	149.75	
Peszt. banku handl. 500 zł.	1148.—	
Zakł. kred. dla handlu i przem.	357.75	
Węg. banku kredyt. 200 zł.	389.—	
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	737.—	
Gal. banku hipot. 200 zł.	388.—	
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	230.25	
„ Austro-węg. 600 zł.	937.—	
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	289.—	
Czesk. banku związk. 100 zł.	129.50	
Živnostenska banka 100	128.50	
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	209.—	
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3390	
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	280.—	
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	
„ państwowych 200 zł.	—.—	
„ południowej 200 zł.	339.—	
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	204.—	
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	459.—	
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	263.—	
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	80.—	
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	647.—	
Schodnicy 500 kor.	680.—	
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	134.50	
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.77	
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.05	
Paryż za 100 fran.	47.67	
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	
Niemieckie banki	58.92	
Włoskie banki	44.97	
Francuzkie banki	—.—	
Szwajcarskie banki	47.35	
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.68	
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	
20-frankówka	9.54	
20-markówka	11.74	
Rossyjski półimperyał	—.—	
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.80	
Włoskie banknoty za 100 lir	45.—	
Ruble	1.28	

Licytacye.

L. 12718 (1352 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 2 marca 1897 powyżej wartości imiennej, zaś 7 kwietnia 1897 nawet poniżej takowej na rzecz Skarbu Państwa sumy 1155 zł. z pn. na realności pod l. 32 w Bolechowie położonej wyk. hip. l. 309 ks. gr. tejże gm. objętej masy spadkowej Józefa Händla własnej na rzecz Zacharyasza Händla intabulowanej pto 406 zł. 90 ct. i t. d.

Cena wywołania 1155 zł.

Wadyum 115 zł. 50 ct.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dr. Rabinowicza w Stryju.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów 6 grudnia 1896.

L. 14121 (1362 3—3)

Dnia 26 lutego 1897 i dnia 26 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 3,6 części realności pod nr. 7 w Skałacie whl. 519 objętej Chai Ruchli 2 im. Cises vel Margulies własnych w sprawie Simchego Bernsteina przeciw nieobjętej masie spadkowej Chai Ruahli 2 im. Cises vel Margulies o zapłacenie 400 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania wynosi 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tusąd, registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata dr. Ehrlicha w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 30 grudnia 1896.

L. 7055 (1355 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Nowym Targu w sumie 130 zł. z pn. odbędzie się w dniach 17 marca 1897 i 21 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności lwh. 700 ks. gr. gminy Czarny Dunajec dłużnika Ferdynanda Fudali własnej.

Cena szacunkowa 890 zł.

Wadyum 89 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze w godzinach urzędowych.

Czarny Dunajec dnia 31 grudnia 1896

L. 4518 (1367 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Böhma w sumie 150 zł. z pn. odbędzie się w dniach 17 marca i 21 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sąd. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 143 w Gilowicach lwh. 328 w połowie, 329 w 4/16 częściach, lwh. 330 w 4/8 lwh. 331 z 1/16 części, lwh. 600 w 4/16 częściach ks. gr. gm. kat. Gilowice dłużnika Michała Gąsiorka własnej.

Cena wywołania 1173 zł. 50 ct.

Wadyum 120 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień 30 września 1896.

L. 7895 (1350 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Marcina Pięgzy w kwocie 107 zł. 60 ct. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. Sądzie pow. miej. deleg. dnia 22 marca 1897 i dnia 21 kwietnia 1897, każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności lwh. 37 gm. kat. Radocza Ludwika Węgrzyna własnej.

Cena szacunkowa wynosi 455 zł. 98 ct. zaś wadyum 45 zł. 60 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Bieganski w Wadowicach.

Wadowice, 9 listopada 1896.

L. 6972 (1381 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dynowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie a mianowicie 5 rat pożyczkowych po 25 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacya realności whl. 1507 gm. kat Dynów objętej Franciszka i Katarzyny Wyskielów własnej w terminach dnia 4 marca i 2 kwietnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano.

Realność sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1800 zł., w drugim terminie zaś i niżej tej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest tutejszy c. k. notaryusz Józef Narajewski.

Resztę warunków lisytacyi i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dynów, 1 stycznia 1897.

L. 14543 (1349 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 400 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tymże sądzie publiczna licytacya ciała hip. whl. 76 gminy Siedlce objętego dłużnika Wincentego Cisonia własnego w dniu 22 marca 1897 i w dniu 21 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 89 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, 7 października 1896.

L. 5352 (841 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia że w celu zaspokojenia wierzytelności Powiatowej kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 50 zł. w dniach 2 kwietnia i 6 maja 1897 w Sądzie o godz. 10 rano realność pod lk. 8 w Sygneczowie objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 100 zł.

Zakład 10 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 19 czerwca 1896 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 21 sierpnia 1896.

L 10649 (1369 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Księstwem Krakowskiem we Lwowie sum 28 zł. 48 ct., 28 zł. 41 ct., 28 zł. 34 ct. i sumy 355 zł 87 ct. w. a. z pn. licytacyę realności wyk. hip. l. 47 ks. gr. gm. kat. Hulcze z Chochłowem Iwana i Łucia Bobranów własnej i ciała hip. wyk. l. 48 tej samej gminy Maryi Bobran własnej na dzień 26 marca 1897 i na dzień 28 kwietnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano w biurze II tutejszego Sądu.

Cena wywołania 1250 zł. w. a.

Wadyum 125 zł. a. w.

Na pierwszym terminie realności te nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności tudzież wyciągi hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Jan Kuryś w Bełzie.

Bełz, 7 grudnia 1896.

L. 18490 (1363 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 23 marca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 kwietnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. l. 16 ks. gr. gm. kat. Kopytów objętej Marcina Dmuchowskiego własnej na rzecz Skarbu Państwa pto 53 zł. 31 ct. z pn.

Cena wywołania 2715 zł.

Wadyum 135 zł. 75 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. p. dr. Wejdę.

Sokal, 30 października 1896.

L. 23436 (1364 2—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz 10 rano dnia 23 marca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 kwietnia 1897 nawet poniżej takowej licytacya posiadłości wyk. hip. l. 10 ks. gr. gm. kat. Horodłowice objętej Jana Dzwonkowskiego i Wasyla Dzwonkowskiego syna Jana własnej na rzecz Banku kraj. Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Księstwem Krakowskiem pto 5 zł. 63 ct. etc. z pn.

Cena wywołania 1300 zł.

Wadyum 130 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw dr. Wejdę.

Sokal, 30 grudnia 1896.

L. 14507 (1403 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie podajo do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie publicznie przymusowo sprzedane będą realności egzekuta Berischa Krausa własne:

a) dwie trzecich części realności lkat. 32 objętej wykazem hipotecznym 232 ks. gr. dla gminy Bukaczowce na kwotę 733 zł. 32 ct. oszacowanych,

b) cztery dwunastych części realności objętej wyk. hip. l. 405 ks. gr. dla gminy Bukaczowce na 133 zł. 32 ct. oszacowanych,

c) realność objęta wykazem hip. l. 175 księgi gruntowej dla gm. Kozary na kwotę 390 zł. oszacowana,

d) dwie szóstych części realności wyk. hip. l. 369 ks. gr. dla gminy Kozary objętej na 16 zł. 66 ct. oszacowanych.

e) cztery dziesiątych części posiadłości wyk. hip. l. 340 ks. gr. dla gminy Kozary objętych na 40 zł. oszacowanych,

f) jedna trzecia część posiadłości objętej wyk. hip. l. 347 ks. gr. dla gminy Kozary objętej na 15 zł. oszacowanej.

g) dwie trzecich części realności objętej wyk. hip. l. 353 ks. gr. dla gminy Bukaczowce objętej Judy Hollera własnych na 66 zł 66 ct. oszacowanych własnej, na zaspokojenie pretensyi Reissl Holler w kwocie 45 zł. dnia 23 marca 1897 za lub wyżej ceny szacunkowej, a dnia 28 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed połud. li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 10% wartości wedle oszacowania.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 27 października 1896 do tabuli weszli kuratorem p. Feliksa Błockiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem zawiadamia.

Bursztyn, 26 stycznia 1897.

L. 13860 (1406 2—3)

C. k. Sąd powiatowwy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Andrzeja Kurza w kwocie 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 24 marca 1897 i dnia 9 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 65 ks. gr. gminy kat Czajkowa.

Cenę wywołania stanowi kwota 2175 zł. 56 ct. w. a.

Wadyum kwota 217 zł. 55 ct. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Mieczysław Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec. 30 stycznia 1897.

L. 381 (1387 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Dyma przeciw masie konkursowej Walentego Kruszkowskiego w kwocie 1400 zł. a. w. z pn zostaną połowy realności pod lwh. 381 i 382 w Posadzie wyżnej masy rozbiorowej Walentego Kruszkowskiego własnej dnia 19 marca 1897 i 20 kwietnia 1897 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania w kwocie 26 zł. 50 ct., względnie 208 zł. 50 ct. jednak nie niżej 1/3 części takowej sprzedane.

Wadyum 23 zł.

O tem zawiadamia się nieznanych wierzycieli do rąk kuratora c. k. notaryusza Michała Orłowicza w Rymanowie.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Rymanów, 27 stycznia 1897.

L. 1383 (1382 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Walentego Gładysa do Józefa i Maryi Pochroniów w kwocie 11 zł. 51 ct. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 17 marca i 21 kwietnia 1897 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lwh. 6 w Balinie położnej Józefa i Maryi Pochroniów własnej.

Cena wywołania 170 zł.

Wadyum 17 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kremer z substytucyą adw. dr. Kepplera.

Chrzanów, 26 stycznia 1897.

L. 10410 (1370 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem krakowskiem we Lwowie sum 23 zł. 23 ct., 23 zł. 16 ct., 23 zł. 09 ct. i sumy 156 zł. 12 ct. a. w. z pn. licytacyę realności wyk. hip. l. 58 gm. Werochta Franciszki Ostrówki syna Piotra i realności wyk. l. 197 ks. gr. gm. Worochta Mikołaja Lesków własnej na dzień 26 marca 1897 i na dzień 28 kwietnia 1897 zawsze o godz 10 rano w biurze II tut. Sądu.

Cena wywołania 1468 zł. w. a.

Wadyum 146 zł. 80 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków protokół opisania przynależności, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli pan Kuryś w Bełzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 3 grudnia 1896.

L. 7849 (1407 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Natana Riegelhaupta przeciw Izakowi i Laji Silbersteinom pto 400 zł. odbędzie się w tutej. Sądzie w dwóch terminach to jest dnia 29 marca 1897 i dnia 3 maja 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 116 tudzież całych realności lwh. 57, 124, 127 i 55 w Słotwinach położnych.

Cena szacunkowa wynosi 1275 zł.

Wadyum 128 zł. w. a.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Jan Arlet

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, 21 stycznia 1897.

L. 11168 (1360 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 187 zł. z pn. odbędzie się na rzecz F. A. Schönberg & Fränkel w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 13 gm. kat. Rybie stare objętej dłużnika Wigdora Wasserlaufa własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 29 marca 1897 i dnia 10 maja 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. p. dr. Młodzik.

Wadyum wynosi 102 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, 15 grudnia 1896.

L. 844 (1359 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 64 zł. 40 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Feliksa Meysnera w tut. Sądzie powiatowym relicytacya posiadłości lwh. 160 gm. kat. Tymbark objętej dłużnika Jana Palki własnej na jednym terminie dnia 29 marca 1897 o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Wadyum wynosi 27 zł. w. a.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 13 stycznia 1897.

L. 38879 (1378 2—3)

Zawiadamia się, że na zaspokojenie wierzytelności Agnieszki Półkoszkowej w sumie 500 zł. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 308 ks. gr. gm. kat. Klikowa Wincentego Zająca własnej odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach dnia 24 marca 1897 i dnia 28 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 300 zł. w. a.

Wadyum wynosi 30 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miej. del. w Tarnowie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Malawskiego w Tarnowie.

Z c. k. Sądu pow. m. d.

Tarnów, dnia 21 stycznia 1897.

L. 7931 (1356 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Sędziszowie w kwocie 120 zł. odbędzie się w dniu 22 marca 1897 i w dniu 26 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 2,5 części realności lwh. 119 gminy Olchowa objętej dłużniczki Korneli Marcinkowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 636 zł.

Wadyum 63 zł. 60 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat doktor Strowski w Ropczycach.

Ropczyce, 20 sierpnia 1896.

L. 30112 (1401 2—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakawie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Chany Freidli Rabinowicz jako cesyonaryuszki Kopla Thorna w kwocie 3000 zł. z pn. w dniu 22 marca 1897 i w dniu 26 kwietnia 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż sum 2530 zł. i 4685 zł. a. w. ciążących na rzecz Beili z Horowitzów Cypresowej w stanie biernym 1/3 części realności l. k 8 dz. VII. w Krakowie wedle lwh. 1265 Dawida Cypresa własnej oraz sum 5300 zł. i 3600 a. w. z pn. ciężących na rzecz Laji Breindli z Lanerów Cypresowej w stanie biernym 1/3 części realności lk. 8 dz. VII. w Krakowie wedle whl. 1265 Peretza Cypresa własnej.

Cena wywołania wynosi 17115 zł.

Wadyum 1711 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Gleitzman w Krakowie, zastępcą adw. dr. Münz w Krakowie.

Kraków, 18 grudnia 1896.

L. 1552 (1413 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Matrony Łesejko 43 zł. 87½ ct. aw. z pn. zostanie realność lwh. 38 i połowa lwh. 39 ks. gr. Leminy małej Ołeksy Hanuszczaka własna dnia 23 marca 1897 i dnia 20 kwietnia 1897 o godz. 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 742 zł. 50 ct., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Zakład wynosi 74 zł. 20 ct.

O tem zawiadamia się wierzycieli niewiadomych do rąk kuratora pana Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto, 10 sierpnia 1896.

L. 25288 (1421 1 3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego względem 3 rat po 127 zł. 80 ct. aw. z pn. odbędzie się dnia 9 marca 1897 i dnia 5 kwietnia 1897 o godz. 10 rano w Sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Kalmana Zuflichta własnej wyk. hip. l. 850 gm. kat. Stanisławów objętej pod lk. 37¼ położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 6000 zł. a. w. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 600 zł. a. w.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Sager w Stanisławowie.

Stanisławów, 2 stycznia 1897.

L. 7176 (1423 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że na prośbę c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Skarbu państwa w celu zaspokojenia grzywny tytoniowej w kwocie 0000 zł a. w. z pn. odbędzie się dnia 26 marca 1897 i dnia 29 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 z rana w tut. Sądzie sprzedaż 7/48 części realności dłużnika Jojny Lampegs wyk. hip. l. 205 ks. gr. Husiatyn objętej pod lk. 64 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 175 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 17 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Konstanty Rudnicki c. k. Notaryusz w Husiatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, dnia 31 grudnia 1896.

L. 9537 (1457 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 2 marca 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 kwietnia 1897 nawet niżej takowej każdym razem o godz 10 rano przymusową sprzedaż 9|20 części ciała hip. 421, 1/4 części ciała hip. 428 i 1/4 cząści ciała hip. 590 ks. gr. gm. Obydów Teodora Seredy własnych na rzecz Antoniego Seroiszki pto 100 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania co do ciała 421 kwota 223 zł. 65 ct., co do ciała 428 kwota 77 zł. 50 ct., co do ciała 590 kwota 100 zł.

Wadyum co do ciała 421 kwota 23 zł. co do ciała 428 kwota 8 zł., co do ciała 590 kwota 10 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Fryderyka Tuchuma.

Kamionka str., 27 grudnia 1896.

L. 4969 (1434)

Obwieszczenie.

Składownia tytoniu w Peczeniżynie będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. magazynu tytoniowego w Kołomyi i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe. trafikantów tytoniowych.

W ciągu roku od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 18042 zł. 12½ ct., względnie w wadze 20800 klg.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 378 zł. 80 ct., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 5879 zł. 73 ct., od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1% od ich wartości.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych, jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Celem zaopatrzenia się w pierwsze zapasy wyda się temuż na kredyt materyał tytoniowy za zupełnem zabezpieczeniem wartości.

Oferta ma być wystosowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu.

Przepisy te, jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i u składowników tytoniu i u tych pierwszych nabyte.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie:

stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego, rocznej kwoty żądanego ryczałtu prowizyjnego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 15 marca 1897 do godz. 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 100 zł.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

Kołomyja dnia 19 lutego 1897.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

L. 4970 (1435)

Obwieszczenie.

Składownia tytoniu w Gwoździcu będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. Magazynu tytoniowego w Kołomyi i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe podskładowników i 21 trafikantów tytoniowych.

W ciągu roku od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 10056 zł. 50 5 ct. względnie w wadze 9000 klg.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 578 zł. 08 ct., sprzedaż znaczków stemplowych, listow przewozowych i blankietów wekslowych 3142 zł. 21 ct, od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1% od ich wartości.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Celem zaopatrzenia się w pierwsze zapasy wyda się temuż na kredyt materyał tytoniowy za zupełnem zabezpieczeniem wartości.

Oferta ma być wystosowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu.

Przepisy te, jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i u składowników tytoniu i u tych pierwszych nabyte.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie:

stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego, rocznej kwoty ryczałtu prowizyjnego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 15 marca 1897 do god. 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 50 zł.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

Kołomyja, dnia 19 lutego 1897.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wyroki prasowe.

L 1354 (1442)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach jako prasowy w załatwieniu wniosku c. k. Prokuratoryi Państwa w Wadowicach z 6 lutego 1897 l. 771 orzeka:

Czasopismo „Wieniec Polski“ w Nr. 18 z daty Wiedeń 29 listopada 1896 drukiem Karola Studenckiego w Czacy zawiera:

I. w artykule wstępnym pod tytułem „Protest przeciw inkwizycyi“,

a) w ustępie zaczynającym się od słów „Dziś mówią“ aż do słów „dawnej inkwizycyi“ istotę zbrodni zaburzenia spokojności publicznej z §. 65 lit. a) u. k.

b) w ustępie zaczynającym się od słów „Ale najnowszy“ aż do słów „upiora Inkwizycyi“ istotę czynu występku z §. 300 u. k.

II. w wierszu pod tytułem „Z wieca Rymanowskiego“:

a) ustępie zaczynającym się od słów „Już się pokazało“ do słów „cierpieć wola Boża“ obejmującym wiersze 17 do 35 oraz w ustępie zaczynającym się od słów „Możni za rozkoszą“ aż do słów „nagością świecą“ obejmującym wiersze 44 do 51 włącznie istotę czynu występku z §. 302 uk.

b) w ustępie zaczynającym się od słów „Dawno ludzi biednych“ aż do słów „złemi ustawami“ obejmującym wiersze 40 i 41 istotę zbrodni zaburzenia spokojności publicznej z §. 65 lit. a) u. k.

III. Zamieszczony w temże czasopiśmie artykuł pod tytułem „z Rosyi o Rosyi przez naocznego świadka“ w całej swej osnowie uzasadnia istotę zbrodni zaburzenia spokojności publ. z §. 65 a) uk. i art. II. ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8. Dz. p. p

IV. Rozszerzanie inkryminowanego Nr. „Wieńca Polskiego“ względnie osnowy powołanych wyżej artykułów zostaje zakazanem.

Wadowice, dnia 13 lutego 1897.

L. 4345 (1443)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 6 czasopisma „Robotnik“ z dnia 20 lutego 1897 pod napisem „Chłopi — a socyalizm“ zawiera znamiona zbrodni z § 65 a ust. i występku z § 305 u. k zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23 lutego 1897.

Kuratele.

L. 13746 (1412 2—3)

Ksenofont Wójtowicz z Korkowa uznany marnotrawcą, kuratorem jego mianowano Kosia Kisila.

Sokal, 15 września 1896.

L. 2666 (1411 2 3)

Leśko Studziński ze Stenisława uznany marnotrawcą, kuratorem jego Hnat Bobrowski ze Stenisława.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 19 kwietnia 1896.

L. 5935 (1388 2—3)

Marya Onulak z Torskiego z powodu marnotrawstwa oddaną została pod kuratelę Kuratorem ustanowiono Stefana Handzuk z Torskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 10 października 1896.

L. 294 (1361 2—3)

Michał Charczuk wieśniak w Adamówce uznany marnotrawcą.

Kuratorem Ignacy Dołajczuk z Mikołajowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 20 stycznia 1897.

L. 21277 (1436 1—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II we Lwowie uznał Dmytra Palenickiego z Grzędy marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Dmytra Przyszlaka z Grzędy.

Lwów, 15 października 1896.

C. k. Radca sądu krajowego.

L. 73828 (1437)

C. k. Sąd pow. m. d. S. I we Lwowie uznał umysłowo chorymi:

1. Chaima Jakóba Sehrenzla,
2. Klarę Freudenthal,
3. Julię Szumską,
4. Karola Scholza,
5. Teresę Matusiewicz,
6. Fryderyka Schneidera,
7. Józefę Czaus recte Szau;

ustanawiając kuratorem dla pierwszego Abrahama Ast, dla drugiej Maurycego Stierer, dla trzeciej Jana Szumskiego, dla czwartego Waleryana Zelichowskiego, dla piątej Józefa Lang, dla szóstego Aleksandra Łatkowskiego, dla siódmej Michała Markowicza.

Lwów, dnia 15 października 1896

L. 5619 (1438)

C k. Sąd pow. m. d. S. I we Lwowie uznał umysłowo chorymi:

1. Eugenię Horak,
2. Helenę Jacków,
3. Alojzego Biesiadkiewicza,
4. Józefa Herberta,
5. Izraela Marguliesa.
6. Ludwikę Merklinger false Miklinger,
7. Grzegorza Malinowskiego,
8. Zygmunta Prohaskę,
9. Bronisławę Puchalską,
10. Wacława Keydana;

ustanawiając kuratorem dla pierwszej Henryka Engel, dla drugiej adw. dr. Leona Pawęckiego, dla trzeciego Władysława Rychtera, dla czwartego Bazylego Tysowskiego, dla piątego dr. Rudolfa Raresa, dla szóstej Józefa Merklingera, dla siódmego adw. dr. Adolfa Raresa, dla ósmego Wiktora Łuszczyńskiego, dla dziewiątej Franciszka Józefa Sontag, dla dziesiątego Waleryana Żelechowskiego.

Lwów, 26 stycznia 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 16531

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w Galicyi c. k. Rząd krajowy w Opawie znosząc swe rozporządzenie z dnia 20 stycznia b. r. l. 1670 (tutejsze obwieszczenie z 28 stycznia b. r. l. 7602) wzbronił aż do odwołania rozporządzeniem z dnia 15 lutego b. r. l. 3562 wprowadzać do Szląska zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie) z następujących zarazą tą nawiedzonych powiatów Galicyi, a mianowicie: Biała, Bóbrka, Borszczów, Brody, Brzesko, Brzeżany, Cieszanów, Chrzanów, Czortków, Drohobycz, Gródek, Husiatyn, Jarosław, Jasło, Kamionka, Łańcut, Lisko, Lwów, Mielec, Pilzno, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Rudki, Sanok, Skałat, Sokal, Staremiasto, Stryj, Tarnobrzeg, Tarnopol, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż i Żywiec.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia które obowiązuje od 20 lutego 1896 karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 22 lutego 1897.

L. 10057 (1408 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ruskiej zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomego Dmytra Gorącego, że w sprawie wywłaszczenia gruntów w celu rozszerzenia stacyi kolejowej w Rawie ruskiej uchwałą z 31 lipca 1896 l. 6691 przyznano mu wespół z Ilkiem Gorącym za 8□ z pgr. 2027 łączną kwotę 4 zł. 11 ct. i że tę uchwałę wręcza się ustanowionemu dla niego kuratorowi w osobie adwokata dr. Segala z Rawy.

Zarazem wzywa się Dmytra Gorącego, by ustanowionemu kuratorowi wcześnie do ochrony swych praw udzielił potrzebnej informacyi lub też innego zastępcę sobie wybrał i takowego sądowi wymienił.

Rawa, 12 listopada 1896.

L. 14793 (1201 3—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Michała Lewickiego, Antoninę Lewicką ażeby w ciągu roku oświadczyli się do spadku po Józefie Lewickim zmarłym w Krysowicach 1891 roku, gdyż inaczej pertraktacya z kuratorem Gerwazym Kucharskim ukończoną zostanie.

Mościska, 12 listopada 1896.

(1313 1—3)

Pan Władysław Kawecki adwokat w Śniatynie zamierza przesiedlić się z dniem 1 maja 1897 do Kołomyi.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 16 stycznia 1897.

L. 13855 (1424 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Wojnara, iż przeciw niemu wniósł Paweł Wojnar pozew o zapłatę 104 zł., na który wyznaczono termin do rozprawy sumarycznej na dzień 17 marca 1897 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw kuratorem not. Orłowicza ustanowiono.

Wzywa się zatem Jędrzeja Wojnara, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyi, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniechania sam poniesie.

Rymanów, 31 grudnia 1896.

L. 7882 (1123)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Smotrę, że celem doręczenia mu rezolucyi hipotecznej z 31 sierpnia 1896 l. 6022 dla niego kuratorem adwokat dr. Agatstein z Tuchowa ustanowiony został.

Tarnów, 14 stycznia 1897.

L. 308 (1122)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Piątka, iż celem doręczenia mu rezolucyi hipotecznej z 24 października 1896 l. 7430 dla niego kuratorem Jakób Stanczyk z Tuchowa ustanowiony został.

Tuchów, 16 stycznia 1897.

L. 6660

EDYKT

z dnia 31 Stycznia 1897.

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie, c. k. sądy powiatowe miej. del. dla spraw cywilnych miasta Lwowa i jego okolicy, sekcyi I i II wzywają wszystkich, którzyby do depozytów w tut. c. k. głównym urzędzie podatkowym złożonych, poniżej wedle ksiąg kasowych poszczególnionych, bądź jako bezpośrednio uprawnione, bądź jako tychże spadkobiercy, wierzyciele, prawonabywcy lub z innego tytułu pretensye sobie rościli, aby takowe najdalej do dnia 31 grudnia 1898 zgłosili, oraz prawa swe do takowych należycie wykazali, inaczej dokumenty bez dalszej odpowiedzialności skarbu państwowego w registraturze sądowej złożone, zaś gotówki, kosztowności, książeczki kasy oszczędności, obligi i inne efekty wartościowe na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbowej za przepadłe uznane i skarbowi państwowemu na własność wydane zostaną. Stronom kompetentnym, któreby w terminie edyktem tym nieodraczalnie zakreślonym praw swych wykazać nie zdołały, wolno żądać zastanowienia postępowania kadukowego względem dotyczącego depozytu, aż do następnego ogłoszenia dawnych mas depozytowych, co też z urzędu nastąpi, gdyby się okazało, że nie zachodzą jeszcze warunki przewidziane w rozporządzeniu ministeryalnem z dnia 15 sierpnia 1859 Nr. 154 dz. ust. pań. lub w dekretach nadwornych z 6 czerwca 1842 Nr 587, 1 maja i 13 lutego 1837, Nr. 199 i 173 wreszcie z 13 września 1820, Nr. 1701 zbr. ust. sąd.

Księga depozytu	Nazwa masy	Dokumenty c. k. Sądu krajowego	Wartość zł.	Wartość ct.
B. I 121	Baraniecki Łukasz	Skrypty z r. 1846, 1852, 1855, 1856 na jedenaście innych dok. z r. 1827, 1857	1120	—
C. I 59	Czermak Józef	Skrypt z daty L ów 30/6 1842 na pięć dok. z r. 1845 do 1852.	3476	—
F. I 62	Feder Frimet	Kontrakt z daty Lwów 30 czerwca 1865	—	—
G. I 136	Gorski Filip	Skrypt z r. 1861 na 150 zł z r. 1864 na 6000 zł. weksel z r. 1865 na 400 zł.	6550	—
G. I 206	Gąsiorowski Filip Jakób	Stoczternaście dokumentów z r. 1821, 1854	—	—
H. I 30	Hinkenikl Franciszek Ferdynand, Emilia	Ośm weksli z r. 1840, 1843 na	1058	—
H. I 91, 93	Held,	Henryk Marian Andrzej, Józef Jan Antoni, dziesięć kwitów	50	—
			70	—
K. I 122	Hrb. Karśnicki Anton	Dwa skrypty z r. 1857 na siedemnaście dok. z r. 1838, 1852	21300	—
K. II 21	Klarenbach Jerzy	Skrypt z 28 kwiet. 1863 na trzy dok. z r. 1843 do 1863	2000	—
L. I 196	Lityński Józef	Skrypt z daty Wieniąż 26 maja 1862 na	600	—
L. I 213	Hrb. Łoś c. k. rotmistrz	Trzy skrypty z r. 1863, 1864 na	7671	50
P. I 75	Piątkowski Ignacy	Skrypt z daty Lwów 15 stycznia 1846 na dziesięć innych dok. z r. 1846, 1851	955	25
P. I 214	Priestenberger Leopold	Dwa skrypty z r. 1830 na	8700	—
T. I 90	Tschmann Karolina	Umowa z r. 1856, kontrakt z r. 1862	—	—
T. I 94	Trachtenberg Chana	Kontrakt z daty Lwów 17 grudnia 1866	—	—
W. I 21, 62	Werchradzki Grzegorz	Trzy skrypty z r. 1834, 1835, 1855 Cessya z 4 lipca 1835	6156	56½
W. I 138	Witkowska, i Kowalska	Kontrakt dzierżawy i ugoda 1866 1867	—	—
W. I 161	Woiski Sylwester	Weksel z r. 1859 na 500 zł., trzy dokumenty z r. 1863	500	—
Z. I 51	Ziller Abraham	Skrypt z 19 paździer. 1852 na pełnomocnictwo z r. 1851	980	—
Z. I 55	Zachariasiewicz Franciszek Kawery	Skrypt z 13 czerwca 184[illegible] na akcya kąpiel Wieliczki z r. 1838	5600	—
Z. I 59	Zalewski Walenty	Dwa kwity z uchwałą z roku 1844, 1845	—	—
		Dokumenty c. k. Sądu powiat. S. I.		
B. I 84	Bohosiewicz Szymon	Skrypt z r. 1862, deklaracya z r. 1862	2267	[illegible]7
C. I 13	Chołodecka Ruperta	Pięć skryptów z roku 1851, 1853 1854	4149	98½
C. I 24	Czeszer Leib	List z daty Wiedeń 21 lutego 1851 na	300	
C. I 28	Cordier Barbara	Zapisy z roku 1831, 842, 1865, Podania z roku 1863 i 1865	—	—
C. I 32	Czermak Leopold	Weksel z daty Kamionka 22 stycz. 1865 na	33	—
D. I 34	Drucker Abraham	Zapis z 1 marca 1859 na	157	50
D. I 40	Dolkowski Eustachy	Pokwitowanie z r. 1865 na	1417	60
		Weksel z roku 1865 na 4597 rbl. 63 k. trzynaście innych dokumentów	7356	21
E. I 4	Eitner Anna	Dwa skrypty z roku 1848 na 7 zł. i 10 zł.	17	—
F. I 25	Fränkel Dressel	Inskrypcya i wyrok z r. 1848, weksel z 20 czerwca 1861 na	25	—
F. I 33	Fuchs Anna	Dwa skrypty z r. 1846 na	4288	—
		Skrypt z r. 1862 na siedemnaście innych dokum.	3040	—
F. I 37	Fischer Joanna	Dwa zapisy kaucyjne z r. 1857 i 1860	4200	—
G. I 34	Gerstner Wincenty	Skrypt dłużny z 1 lipca 1856	2000	—
H. I 253	Hamer Michał	Skrypt dłużny z r. 1865 na	40	—
J. I 24	Jurkiewicz Szymon	Trzy rewersy pożyczkowe na policy z r. 1859 i 1861	350	—
J. I 30	Jäger Marcyanna	Dwa dokumenty i skrypt z r. 1847 na	6000	—
K. I 53	Kreuth Anna i Ferdynand	Skrypt dłużny z daty Wiedeń 20 kwietnia 1821 na	3200	—
M. I 28	Miszkiewicz Mikołaj	Odezwa i kwit Dyrekcyi pocztowej za kaucyę z roku 1835 w kwocie 1000 zł.	—	—
M. I 29	Mehlem Kazimierz	Skrypt z 26 grudnia 1862 na trzy inne dokum.	2625	—
M. I 40	Malsburg Wilhelm	Dwa listy z r. 1861 po 500 zł.	1000	—
O. I 20	Otto de Ottenthal Karolina	Skrypt dłużny z r. 1815 na jedenaście innych dokum.	8000	—
P. I 29	Piotrowski Włodzimierz i Antonina	Dwa skrypty z r. 1825 i 1833 na	2400	—
		Dwa weksle z r. 1832 na	2800	—
P. I 37	Piotrowski Jan	Cessya z daty Lwów 17 marca 1856	—	—
P. I 56	Podgórski Franciszek	Skrypt z 28 kwietnia 1844 na	345	—
R. I 48	Rucker Anna	Skrypt dłużny z r. 1863 na Cessya z roku 1863	8000	—
R. I 50	Rosner Ozyasz	Dwa skrypty z roku 1865 na 15 zł i 10 zł.	25	—
S. I 118	Slaski Ignacy	Skrypt z daty Rawa 27 września 1860 na	2100	—
T. I 16	Terlecka Joanna	Dziewięć weksli z r 1859 na łącznych dokument z r. 1844	10590	—
T. I 17	Tchorznicki Leonard	Cessya z daty Lwów 9 marca 1859	—	—
W. I 94	Wiśniewski Albin, Kozakiewicz Karol, Hickel Maria	Wyrok z roku 1863, cessya i uchwała z r. 1866	—	—
Z. I 12 i 19	Zarewicz Andrzej	Cztery skrypty z r. 1820, 1821, 1829, 1860 na dwadzieścia innych dokumentów	2497	50
		Dokumenty c. k. Sądu powiat. S. II.		
I. fol. 13 101	Gapa Jacko	Układ z 1 września 1855	—	—
	Szmytko Grzegorz	Skrypt dłużny z 21 maja 1850 na Cessya z 24 kwietnia 1850	500	—

Oznaczenie księgi depozyt.	Nazwa masy c. k. Sądu krajowego	Gotówka zł.	Gotówka ct.	obligi publiez. zł.	obligi publiez. ct.	książki kasy oszczęd. zł.	książki kasy oszczęd. ct.	złoto srebro kosztow. zł.	złoto srebro kosztow. ct.
A. I 55	Averbach Kreindel	16	85	—	—	—	—	—	—
A. I 65	Ararium po Ewie Boznańkiej	12	77	—	—	—	—	—	—
B. I 124	Brzyski Mateusz	—	—	—	—	225	22	—	—
B. I 125, 126	Baranieckiego spadkobiercy	—	—	200	—	203	70	—	—
B. I 211	Baron Nathan	43	01	—	—	—	—	13	47½
B. I 214	Bernhard Simche contra Węgrzynowicz Tekla	5	54	—	—	—	—	—	—
B. I 235	Brześniański Aleksander	—	—	—	—	91	68	—	—
B. I 236	Bohaczewski Piotr	—	½	—	—	860	34	—	—
B. I 240	Baum Lejba	14	64½	—	—	—	—	—	—
B. I 241	Badian Mojżesz ctra. Wawrzynczak Tomko	8	—	—	—	—	—	—	—
B. I 242	Blauer Hersch ctra, Korczyński	3	34	—	—	—	—	—	—
B. I 243	Beiser Jonasz contra Dobrski Piotr	—	—	—	—	24	25	—	—
B. I 246	Bierzecki Józef i Weber contra Kallenbach Antoni	—	—	—	—	152	87	—	—
B. I 247	Baumgartner ctra Kallenbach	11	16	—	—	—	—	—	—
B. I 4[illegible]	Barącz Kajetan ctra Szałajski	4	22	—	—	—	—	—	—
B. I 250	Borowski Mateusz i Józefina	—	—	—	—	184	82	—	—
B. I 253	Braun Majer z masy Breitera	—	—	—	—	76	48	—	—
B. I 254	Berger Józef z masy Breitera	—	—	—	—	6	20	—	—
B. I 252	Brüch Franciszek	—	—	—	—	22	68	—	—
B. II 60	Biederman M. L.	—	—	—	—	29	49	—	—
C. I 127	Czechnicki Ignacy i Sartyni Karol	—	—	—	—	50	88	—	—
C. I 130	Czaczkes Salomon, Dobiński i Rulikowski	—	—	—	—	156	58	—	—
C. I 134	Czajkowski Antoni ctra Kallenbach	—	—	—	—	53	46	—	—
D. I 54	Dzieduszycki Hrb. Edmund ctra Pietruski Konstanty	—	—	—	—	141	33	—	—
E. 12	Erden Simche contra Rauth Franko	5	72	—	—	—	—	—	—
E. I 31	Ellenberg Golda contra Chaim Zellermayer	8	35	—	—	—	—	—	—
F. I 34, 41. 253	Freundlich Osias	—	—	—	—	6	98	1	02
G. I 98	Göttinger Józef	—	—	—	—	46	28	31	50
G. I 112	Gertel Jakób contra Sanciewicz	—	—	—	—	24	25	—	—
G. I 115	Goldring Mojżesz contra firmie Towarnicki	—	—	—	—	51	55	—	—
G. I 119	Gunter Ernest contra Kallenbach	16	22	—	—	—	—	—	—
G. I 127	Galinska Stanisława	—	—	—	—	1630	5	—	—
G. I 128	Gross Szymon	—	—	—		40	39	—	—
G. I 1[illegible]1	Greiminger H.	16	80	—		—	—	—	—
H. I 100	Haskler Awigdor ctra Leonard Gorski	—	—	111	78	—	—	—	—
H. I 119	Horn Josl contra Paraszczuk Iwan	1	80	—	—	—	—	—	—
H. I 122	Hückel Adam	—	—	—	—	35	85	—	—
H. I 1[illegible]	Heller J. contra Rosenzweig	20	93	—	—	—	—	—	—
H. I 124	Horodetz Maurycy contra Krupka	3	72	—	—	—	—	—	—
H. I 125	Hügel Edward contra Kallenbach	10	15½	—	—	—	—	—	—
H. I 126	Hasslinger Karol contra Kallenbach	—	—	—	—	31	64	—	—
J. I 65	Jabłonowski Karol ks.	—	—	—	—	524	94	—	—
J. I 80	Jurkiewicz Jan Jarosławski	—	—	—	—	100	—	—	—
J. I [illegible]2	Janowicz Leonidas	—	—	—	—	14	22	—	—
J. I 83	Jurgens August contra Piller Kornel	17	70	—	—	—	—	—	—
K. I 67	Kodrębski Augustyn	—	—	—	—	155	15	—	—
K. I 185	Kegut Katarzyna	—	—	—	—	4	15	—	—
K. I 227	Komorowska hr. Karolina	—	—	—	—	35	—	—	—
K. II 15	Kallenbach H. W.	—	—	—	—	122	97	—	—
K. II 24	Krömer Józef	13	83	—	—	—	—	—	—
K. II 35	Kortin Hane z domu Kikenes	24	67	—	—	—	—	—	—
K. II 36	Kölnerik Albin i Ernestyna Friedman	7	56	—	—	—	—	—	—
K. II 38	Kuczynski Jan	—	—	—	—	504	57	—	—
K. II 40	Karpf Wolf ctra Kowalski Łukasz	5	—	—	—	—		—	—
K. II 41	Kisel Ire contra Illek Irma	—	—	—	—	—	—	2	55
K. II 47	Krakowskie Towarzystwo ubezpieczeń ctra Schleimer Leizor	—	—	—	—	37	12	—	—
K. II 50	Kasperski Feliks i Hückel Adam	—	—	—	—	1612	15	—	—
L. I 88	Lauer Leizor	45	54	—	—	—	—	—	—
L. I 94	Lwów miasto	—	—	—	—	95	55	—	—
L. I 159	Łukawski komornik	—	—	—	—	2	55½	—	—
L. I 179	Leibrok Edward contra Kallenbach	1	45	—		—	—	—	—
L. I 189	Lubinger Nathan ctra Nuchem Margosches	5	80	—	—	—	—	—	—
L. I 190	Lubkiewicz Katarzyna ctra Denekiewicz	—	—	—	—	38	80	—	—
L. I 199	Lob Izrael ctra Kirschbaum Dawid	8	12	—	—	—	—	—	—
L. I 201	Lenkosza wierzyciele Nr. 94¼	—	—	—	—	92	51	—	—
M. I 9	Mycielski Michał	—	—	—	—	69	15	—	—
M. I 11	Murzynowski Ignacy	—	—	—	—	155	19	—	—
M. I 161	Mosty małe	—	—	—	—	45	59	—	—
M. I 179	Miller contra Margoles	15	35½	—	—	—	—	—	—
M. I 180	Müller Marcin i Józefa	—	—	—	—	235	57	—	—
M. I 1[illegible]3	Morowski Tadeusz	3	64	—	—	—	—	—	—
M. I 185	Małecki Franciszek	—	—	—	—	7	20	—	—
M. I 191	Milde Ferdynand	—	—	—	—	38	15	—	—
M. I 19[illegible]	Münzer Salomon ctra Flecker Salomon	11	53½	—	—	—	—	—	—
M. I 19[illegible]	Margules Henne ctra Landau Eliasz	3	48	—	—	—	—		—
M. I 199	Messer Leib ctra Nowakiewicz	5	12	—	—	—	—		—
N. I 44	Nawrocka Teresa ctra Kieszkowski	3	93½	513	99	—	—	—	—
O. I 28	Olszewski Wilhelm ctra Cikowska Teresa	3	63	—	—	—	—	—	—
P. I 56	Pisztek de Paula Franciszek	—	—	—	—	242	3	—	—
P. I 74	Polatyło Eufrozyna	—	—	—	—	24	—	—	—
P. I 159	Poch Juda	—	—	700	—	1067	28	—	—
P. I 170	Pekari Bonifacy ctra Rettel Taube	11	72	—	—	125	42	—	—
P. I 183	Potaszer Chill ctra Langer	—	—	—	—		—	300	42½
P. I 184	Pfau Süssman	15	72	—	—	—	—	—	—
P. I 1[illegible]5	Paterno F. ctra Kallenbach	—	—	—	—	21	52	—	—
P. I 187	Pernett Gustaw Jędrzej	—	½	—	—	755	59	—	—
P. I 188	Piller Franciszek	—	—	—	—	251	88	—	—
P. I [illegible]9	Putsker S. i masa krydalna Breitera	7	57½	—	—	—	—	—	—
P. I 197	Puźniki dobra wierzyciele	—	—	—	—	24	25	—	—
P. I 198	Piątkiewicz z Liskowackich Marya	3	30	—	—	—	—	—	—
P. I 261	Porjes Mayer	3	59	—	—	—	—	—	—
P. I [illegible]61	Pietschman Antoni	1	57	—	—	—	—	—	—
R. I 122	Rentschner Feiwel ctra Fuchs Dawid	6	6	—	—	—	—	—	—
R. I 124	Reich Ascher i Syn	—	—	—	—	647	93	—	—
R. I 128	Reiss Józef	—	—	—	—	23	70	—	—
R. I 129	Reiss Juliusz	—	—	—	—	—	—	—	—
R. I 129	Reich M. W. wierzyciele	16	—	—	—	5	71	—	—
R. I 130	Rogojski Jędrzej	22	—	—	—	—	—	—	—
R. I 131	Reich Bernhard	2	90	—	—	—	—	—	—

Oznaczenie księgi depozyt.	Nazwa masy c. k. sądu krajowego	gotówka zł.	gotówka ct.	obligi publicz. zł.	obligi publicz. ct.	książki kasy oszczęd. zł.	książki kasy oszczęd. ct.	złoto srebro kosztow. zł.	złoto srebro kosztow. ct.
R. I 132	Russman Emil ctra Krebs	4	50	—	—	—	—	—	—
S. I 80	Streng Józef	7	32	—	—	—	—	—	—
S. I 106	Seja Józef	1	70½	57	6	—	—	—	—
S. I 121	Stojańce kościół	—	—	—	—	22	91	—	—
S. I 134	Schnapek Abraham Chaim	—	—	—	—	285	71	—	—
S. I 262	Stokłosińska Zofia ctra Małecki	—	—	—	—	58	45	—	—
S. I 268	Schönfeld Daniel contra Wasilewski Adalbert	—	—	—	—	19	74	—	—
S. I 273	Swierzawski Włodzimierz contra Kallenbach	13	29½	—	—	—	—	—	—
S. I 278	Schmelkes & Raschkes	11	—	—	—	—	—	—	—
S. I 284	Stipal Emanuel	6	30	—	—	—	—	—	—
S. II 5	Scholl Francisz. ctra masie Kallenbach	—	—	—	—	28	31	—	—
S. II 6	Stockman ctra Kallenbach	—	—	—	—	104	43	—	—
S. II 7	Strahl Leib ctra Kallenbach	3	5	—	—	—	—	—	—
S. II 9	Suchecki Henryk ctra Kallenbach	3	31	—	—	—	—	—	—
S. II 12	Samueli Schulem	—	—	—	—	85	57	—	—
S. II 18	Schöfer Berl contra Korpan	18	—	—	—	—	—	—	—
T. I 82	Tuppy Emilia	—	—	—	—	96	3	—	—
T. I 85	Titz Karola	—	—	23	31	—	—	—	—
T. I 90	Teichman z domu Zima Karolina	19	96	—	—	—	—	—	—
T. I 94	Trachtenberg Chane	—	—	—	—	4	40	—	—
T. I 105	Taubes Meschulem	—	—	—	—	166	84	—	—
T. I 109	Tabour Franciszka i Wiktorya	—	—	—	—	35	67	—	—
U. I 17	Uroniony furman śp. Spedwińskiego	—	—	—	—	54	69	—	—
W. I 2	Wodziński Adam	—	—	—	—	24	67	—	—
W. I 33	Wierzyciele na dobrach Wielkie Oczy	—	—	—	—	1130	24	—	—
W. I 81	Waldberg Ettel	—	—	—	—	7	26	—	—
W. I 140	Wierzyciele Weinest Leizor	15	75	—	—	—	—	—	—
W. I 171	Wiśniowska Franciszka	—	—	—	—	111	83	—	—
W. I 172	Wegner Franciszka	3	—	—	—	—	—	—	—
W. I 172	Weinberg Rachel	2	60	—	—	—	—	—	—
W. I 183	Wąsowicz Stanisław	—	—	—	—	295	48	—	—
Z. I 79	Żukowski gr. kat. kooparator parafialny	7	31½	—	—	—	—	—	—
Z. I 88	Zwikel Koppel	6	71	—	—	—	—	—	—
Z. I 91	Ziemiak Magdalena	—	—	—	—	5	82	—	—
Z. I 105	Załęski Karol	2	37	—	—	—	—	—	—
	Masy c. k. Sądu powiat. S. I.								
A. I 11	Acht Ferdynad	—	—	—	—	—	—	97	22
A. I 17	Abel Antoni ctra Łucyk Mikołaj	8	—	—	—	—	—	—	—
A. I 17	Assman Katarzyna	1	5	—	—	—	—	—	—
B. I 25	Bensa Antoni	—	—	—	—	17	96	—	—
B. I 29	Berger Ovadie ctra Goldstern Leon	—	—	—	—	14	55	—	—
B. I 30	Bilewicz Franciszek	—	—	—	—	1	21	—	—
B. I 31	Benoni Wincenty	—	—	—	—	10	20	—	—
B. I 33	Bobek Henrietta	—	—	—	—	1	21	—	—
B. I 39	Brechlibek Antoni ctra Geisler Georg	1	15	—	—	—	—	—	—
B. I 40	Bick Mojżesz	—	—	—	—	103	34	—	—
B. I 43	Barman Ludwig	1	44	—	—	—	—	6	30
B. I 44	Boratyńska Le ntyna	—	—	—	—	14	67	—	—
B. I 47	Bernstein Jakób Hersch ctra Marmorak Simon	—	—	—	—	18	35	—	—
B. I 49	Bandzowska Maryanna	—	—	—	—	2	38	—	—
B. I 49	Bauman Józef	—	—	—	—	127	69	25	12½
B. I	Budziński Antoni ctra Heu Gaje z domu Reuter	2	—	—	—	—	—	—	—
C. I 10	Chomowna Paulina	—	½	—	—	—	66	—	—
C. I 13	Chołodecka Ruperta	—	—	—	—	—	—	46	53
C. I 24	Christianus Karol	—	—	—	—	—	—	4	20
C. I 26	Chrząszcz Julian	5	—	—	—	—	—	—	—
C. I 11	Czarnecka Karolina	36	17	—	—	—	—	—	10
C. I 22	Czerwińska Marya córka Józefa Czerwińskiego	—	—	—	—	46	03	—	—
D. I 16	Dressler Emilia von Scharfenstein	2	33	—	—	—	—	—	—
D. I 18	Dejczakowska Zuzanna contra Selzer Dawid	8	87	—	—	—	—	—	—
D. I 26	Dacko Mykieta	—	—	—	—	56	85	—	—
D. I 27	Domoradzka Rozalia	—	—	—	—	—	—	14	17½
D. I 28	Dymomczycka Emilia	4	70½	—	—	—	—	—	—
D. I 31	Doliński Konstanty ctra dr. Kucharski Leonard	—	—	—	—	15	61	—	—
D. I 35	Dygulska Marya	—	—	—	—	81	80	—	—
E. I 4	Anna Eitner ctra Liebe i Simche Alles	—	—	—	—	—	—	1	30
F. I 18	Födisch Jan	—	—	—	—	3	93	—	—
F. I 24	Leibfritz Jerzy ctra Lipe S. Bidek	4	2	—	—	—	—	—	—
F. I 24	Feder Katarzyna	—	—	—	—	11	38	—	—
F. I 25	Frenkel Dressel	—	62½	—	—	—	—	2	—
F. I 26	Fridrich Joanna I Głuchowska	—	—	—	—	3	89	—	—
F. I 26	Herman Fibert ctra Moses Weich i Franciszek Szczudłowski	—	—	—	—	—	—	12	90
F. I 27	Fuchs Lippe ctra Fränkel Jakób	2	80	—	—	—	—	—	—
G. I 26	Gall Salomon ctra Wasasz Maciej	—	—	—	—	11	16	—	—
H. I 14	Horski Wincenty	—	—	—	—	24	84	—	—
H. I 15	Hores Ignacy	—	—	—	—	—	—	1	35
H. I 20	Hahn Bogumił Fryderyk Franciszek 3 im.	—	—	—	—	26	88	—	—
H. I 21	Hulles A. Michał contra Lubini Antoni	—	—	—	—	24	25	—	—
H. I 23	Hontschka Karol	—	½	—	—	21	01	—	—
H. I 25	Hermanowska Marya, Schüller Marya, Geld Eleonora z Wolfem i Leą Bardach	—	—	—	—	—	—	20	—
H. I 25	Hegenbarth Ignacy	—	—	—	—	12	66	—	—
H. I 26	Hungaria Jeneralna Agencya	—	—	—	—	117	53	—	—
J. I 18	Ilmer Karol	4	22½	—	—	—	—	3	—
K. I 32	Kubn Karol	—	—	—	—	22	60	—	—
K. I 34	Komorowska hr. Konstancya	1	33½	—	—	—	—	—	—
K. I 41	Kandel Boruch ctra Ostrowski Józef	—	—	—	—	—	—	1	—
K. I 42	Kowalczuk Wiktorya	—	—	—	—	31	75	—	—
K. I 43	Kandel Abraham	—	—	—	—	—	97	—	—
K. I 47	Krokaj Rozalia contra Freundlich Mendel et consortes	—	—	—	—	—	—	54	31
K. I 49	Kanner Henoch ctra Schwarz Peisach i Iser	3	31	—	—	—	—	—	—
L. I 4	Lang Bronisława ctra Dziewiętnik Judel	—	—	—	—	10	18	—	—
L. I 8	Lichiewicz Jan	—	—	—	—	250	14	—	—
L. I 16	Litwak Sara Beile	—	—	—	—	32	59	—	—
L. I 20	Lokajczuk Marya	—	—	—	—	5	22	—	—

Oznaczenie księgi depozytow.	Nazwa masy c. k. Sądu powiatowego S. I.	gotówka zł.	gotówka ct.	obligi publicz. zł.	obligi publicz. ct.	książki kasy oszczęd. zł.	książki kasy oszczęd. ct.	złoto srebro kosztow. zł.	złoto srebro kosztow. ct.
L. I 29	Lipold Antoni	—	—	—	—	16	44	—	—
L. I 29	Laskiewicz Ignacy	—	—	—	—	22	74	—	—
L. I 30	Laskowska Katarzyna	—	—	—	—	21	94	—	—
L. I 30	Landau Efroim ctra Mariem Rapport	8	—	—	—	—	—	—	—
M. I 3	Meschel Meilech	—	—	—	—	3	7	—	—
M. I 17	Menkes Leib ctra Feld Mojżesz	12	50	—	—	—	—	—	—
M. I 19	Moszczyńska Zofia	—	—	—	—	7	92	—	—
M. I 22	Mandel Szczepan ctra Rapacki Władysław	—	—	—	—	25	—	—	—
M. I 23	Margoseches Samuel	—	—	—	—	—	—	—	8
M. I 25	Müller Józef ctra Iskrzycki Józef	1	32½	—	—	—	—	—	—
N. I 1	Neugbauer Wincenty	—	—	—	—	1	72	—	—
N. I 2	Nahlik Ludwik ctra Lewicka Marya	—	—	—	—	15	28	—	—
N. I 6	Neumeister Teresa	—	—	—	—	5	42	—	—
N. I 11	Neuwohner Israel Berl ctra Antoni Deym i Mieczysław Lewandowski	—	—	—	—	26	39	—	—
N. I 11	Niedźwiedź Marya	—	—	—	—	124	67	—	—
O. I 5	Oswald Jan	—	—	—	—	16	65	—	—
O. I 6	Oswald Michał	—	—	—	—	29	97	—	—
O. I 11	Olszewski Wilhelm ctra Tomaszewski Jan	9	19	—	—	—	—	—	—
O. I 11	Osiński Kazimierz	—	—	—	—	8	66	—	—
O. I 14	Oczosalska Marcella Katarzyna	—	—	—	—	1	42	—	—
O. I 15	Ostrowski Józef i Dick Gabryel	2	48	—	—	—	—	—	—
P. I 3	Piepes Aron ctra Malkiewicz Jan	—	—	—	—	29	10	—	—
P. I 35	Padlewska Maria	1	12	—	—	—	—	—	—
P. I 37	Ascher Panzer ctra Piepes Rachmiel	5	—	—	—	—	—	—	—
P. I 38	Maurycy Pastuch ctra Koller Nuchim	9	53	—	—	—	—	—	—
P. I 39	Pyszlowska Karolina	—	—	—	—	10	37	—	—
R. I 2	Rozumiłowska Maryanna	—	—	—	—	22	87	9	10
R. I 33	Rożański Feliks	—	—	—	—	110	56	—	—
R. I 36	Remiszewska Marya	—	—	—	—	—	—	2	50
R. I 38	Rozłucki Wiktor	—	—	—	—	11	17	—	—
R. I 41	Rosenbusch Dawid	—	—	—	—	1	88	—	—
R. I 43	Rappoport urodz. Hescheles Diesel	—	—	—	—	5	2	—	—
R. I 44	Ruziczka Jan ctra Blarskie Franciszek i Julia	1	65	—	—	—	—	—	—
R I 46	Romanowski Teodor ctra Tenner Leib Moritz	—	—	—	—	14	55	—	—
R. I 47	Rampelt Franciszek	—	—	—	—	13	86	—	—
S. I 55	Sienczkowska Marya	—	½	—	—	—	—	2	—
S. I 60	Stech Marya	—	—	—	—	92	37	—	—
S. I 62	Sokal Rubin ctra Radomski Aron	—	—	—	—	—	—	13	50
S. I 67	Schwarzera następcy contra Mamczyński Szymon	—	—	—	—	11	17	—	—
S. I 68	Schöller Adolf contra Kamin Adolf	—	—	—	—	19	40	—	—
S. I 71	Skrypuch Hilary	—	—	—	—	—	—	10	25
S. I 78	Schellenberg August contra Kruszewski Leon i Koczerkiewicz Leon	—	—	—	—	38	80	—	—
S. I 78	Sieneczyna Teodozya	—	—	—	—	4	58	—	—
S. I 79	Schächter Selig Leib	—	—	—	—	136	82	—	—
S. I 80	Szpital izraelicki we Lwowie	50	—	—	—	—	—	—	—
S. I 83	Sack Chaje ctra Silberstein Eliasz	9	14	—	—	—	—	—	—
S. I 84	Stintzing Karolina	—	—	—	—	—	—	3	—
S. I 84	Singer z Wysogórskich Julia	—	—	—	—	6	89	—	—
S. I 89	Siegel Anna	—	—	—	—	11	65	4	—
T. I 3	Thom Franciszka	—	—	—	—	2	4	—	—
T. I 3	Trojonowska Antonina	—	—	—	—	6	62	—	—
T. I 5	Trojonowski Wojciech	—	—	—	—	1	40	—	—
T. I 13	Tandit Hersch niel. Tandit Kocsiel	—	—	—	—	4	85	—	—
T. I 20	Trzciński Piotr	—	—	—	—	29	07	—	—
T. I 23	Töpfer Ire z Dawidem Kohn	—	—	—	—	20	73	—	—
U. I 4	Urech Salomon	—	—	—	—	—	—	47	7½
U. I 20	Ustyanowicz Bazyli contra dr. Frühling Aleksander	—	—	—	—	12	95	—	—
W. I 39	Witz Hartman dom handlowy contra Michalski Wilhelm	—	—	—	—	—	—	8	—
W. I 40	Witz et Hartman contra Michalski Wilhelm	—	—	—	—	—	—	47	—
W. I 46	Wolański Marcin	—	—	—	—	—	—	1	—
W. I 48	Wilgusinska Agnieszka	—	—	—	—	4	43	—	—
W. I 49	Wróblewska Barbara i Aberle	—	—	—	—	2	22	—	—
W. I 51	Woźniak Adam	—	—	—	—	14	5	—	—
W. I 52	Wyżgowska Tekla	—	—	—	—	3	41	—	—
W. I 53	Wegner Franciszek	—	—	—	—	12	24	—	—
Z. I 5	Ziemiecka Emilia	—	—	—	—	2	7	—	—
Z. I 14	Zipser et Gruchol ctra masie Wnętkiewicza	—	—	—	—	14	47	—	—
Z. I 29	Zając Wiktorya	—	—	—	—	3	24	—	—
Z I 31	Ziller Maurycy	—	—	—	—	6	85	—	—
Z. I 32	Zarzycki Fridion	—	—	—	—	2	28	—	—
	Masy c. k. sądu powiat. S. II								
I fol. 1	Bär Magdalena zamężna Klimko	—	—	—	—	—	—	59	—
4	Chibil Jan	—	—	—	—	6	06	—	75
23	Mrozowska Magdalena	—	—	—	—	—	—	15	—
58	Firlej Apolonia	5	93	—	—	—	—	—	—
74	Sobolewskie Jan, Ignacy, Józef	3	50	—	—	—	—	—	—
75	Rybacka Katarzyna	—	—	—	—	42	56	—	—
80	Sarnicki Walenty	—	—	—	—	4	35	—	—
82	Miskiewicz Józef contra Piątkowski Franciszek	2	—	—	—	—	—	—	—
84	Maria Teison ctra Fechter	—	—	—	—	47	11	—	—
84	Ciechonowski Józef ctra Teichmann	1	04	—	—	—	—	—	—
86	Klimowicze Jan i Grzegorz	4	11	—	—	—	—	—	—
87	Bohrer Majer ctra Jan Gras	—	—	—	—	11	71	—	—
90	Bubes Jacko ctra Leib Teichmann	1	—	—	—	—	—	—	—
91	Dudejs Floryan	—	—	—	—	27	27	—	—
98	Grosser Lippe ctra Ignacy Małecki	—	—	—	—	6	90	—	—
98	Katz Mojżesz ctra Ignacy Małecki	14	—	—	—	—	—	—	—
99	Kruk Jan	1	—	—	—	—	—	—	—
99	Kuchta Tacyanna	—	—	—	—	—	—	25	—
103	Branicki Adam	1	20	—	—	—	—	—	—

L. 3791 **Konkursa.** (1368 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę rzymsko-katolickiego i grecko katolickiego nauczyciela religii w c. k. seminaryum nauczycielskiem męskiem w Samborze.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest po myśli §. 36 państwowej ustawy szkolnej z dnia 2 maja 1883 (Dz. u. p. Nr. 53) roczna płaca w kwocie 1000 zł. z dodatkiem aktywalnym dla IX klasy rangi i prawem pobierania dodatków pięcioletnich.

Kandydaci, ubiegający się o te posady, mają wnieść podania swoje, zaopatrzone w potrzebne dokumenty, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 marca 1897.

Kandydaci pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych i pragnący, aby spędzone w służbie dotychczasowej lata były im na posadzie, o którą kompetują, policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl §§. 2 i 8 ustawy państwowej z dnia 19 marca 1872 (Dz. u. p. Nr. 29), mają w swych podaniach wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do korzyści, dopuszczalnych w myśl zacytowanych wyżej postanowień, co do przyznawania dodatków pieciolettnich.

Lwów, dnia 14 lutego 1897.

L. 101 (1397 2—2)

KONKURS.

Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

a) Posady nauczyciela młodszego przy szkole 2-klasowej z językiem wykładowym polskim w Sołotwinie z płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie;

b) Posady nauczyciela młodszego przy szkole 2-klasowej z językiem wykładowym ruskim w Bohorodczanach starych z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem;

c) Posad samoistnych nauczycieli z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem przy następujących szkołach 1-klasowych z językiem wykładowym ruskim: 1. Babcze, 2 Bitków, 3. Chmielowce, 4. Głębokie, 5. Grabowiec. 6. Hlebówka, 7. Horocholina I, 8 Horocholina II, 9. Jabłonka, 10. Kryczka, 11. Kosmacz, 12. Manasterczany, 13 Markowa, 14 Niedzawa, 15. Pochówka, 16. Rakowiec, 17. Sawoczyn.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o którą z powyższych posad, mają swe należycie udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone podanie wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do końca marca 1897 do c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Bohorodczany, 16 lutego 1897.

L. 2460 (1371 2—2)

Odnośnie do konkursu w Nr. 42 Gazety lwowskiej ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posady radcy przy sądzie krajowym we Lwowie opróżnionej, upływa z dniem 15 marca 1897.

Lwów, dnia 18 lutego 1897.

L. 253 (1374 2—3)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Husiatynie ogłasza niniejszem konkurs:

I. a) Na posadę nauczyciela religii rzym. kat. i gr. kat. przy 5-klasowej szkole mieszanej w Husiatynie,

b) na posadę nauczyciela religii rzym. kat. i gr. kat. przy 5 klasowej szkole męskiej w Kopyczyńcach.

Z posadami temi połączony jest obowiązek udzielania nauki religii w pomienionych szkołach po myśli §. 1 ust. z dnia 1 grudnia 1889 Nr. 71 dz. ust. i rozp. kraj.

Pobory służbowe do tych posad przywiązane są: płaca roczna 450 zł.

II. Na posadę nauczyciela młodszego przy 5-klasowej szkole męskiej w Kopyczyńcach z płacą roczną 400 zł

III Na dwie posady starszych nauczycieli przy 4 klasowej szkole mieszanej w Chorostkowie, połączonej z dopełniającym kursem rolniczym z płacą roczną 450 zł. i na jedną posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą roczną 400 zł.

IV. a) Na posadę nauczyciela starszego przy 3 klasowej szkole mieszanej w Horodnicy z płacą roczną 350 zł.

b) na posadę nauczyciela młodszego z płacą roczną 300 zł.

V. Na posadę młodszych nauczycieli (nauczycielek) z płacą roczną 300 zł. przy 2 klasowych szkołach a) w Czarnokońcach wielkich, b) w Jabłonowie, c) w Krogulcu, d) w Liczkowcach i e) w Wasylkowcach.

VI. Na posady nauczycieli (nauczycielek) przy 1 klasowych szkołach a) w Bosyrach z płacą 350 zł. w co wchodzi zboże wartości 65 zł. 62 ct., b) w Chłopówce z płacą 350 zł. w co wchodzi zboże wartości 97 zł., c) w Olchowczyku z płacą 350 zł. w co wchodzi zboże wartości 72 zł. 30 ct., d) w Siekierzyńcach z płacą 350 zł. w co wchodzi zboże wartości 50 zł. 75 ct. i użytek z 2 morgów pola wartości 5 zł., e) w Suchodole z płacą 350 zł. w co wchodzi zboże wartości 49 zł. 65 ct., f) w Szydłowcach z płacą 360 zł., g) w Tłustenkiem z płacą 350 zł., h) w Trybuchowcach z płacą 350 zł. w co wchodzi zboże wartości 79 zł. 75 ct. i i) w Woli czarnokonieckiej z płacą 350 zł. w co wchodzi zboże wartości 48 zł.

Do posad ad I. II. III. IV i V. wymienionych jest przywiązany dodatek na pomieszkanie wynoszący 10 prc. płacy, do posad ad VI. wymienionych jest przywiązane wolne pomieszkanie w budynku szkolnym.

Językiem wykładowym w szkołach pod II. III. i V. d) i VI. b) i) jest język polski, pod IV. V. e) i VI. c) język polski i ruski we wszystkich innych szkołach język ruski.

O posady ad I. ubiegać się mogą kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani obrz. rzym. i gr. kat.

O posadę ad II. ubiegać się mogą kandydaci posiadający kwalifikacyę do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy III., o posady ad III. i IV. ubiegać się mogą kandydaci (kandydatki), posiadający oprocz kwalifikacyi do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim także kwalifikacyę do udzielania nauki języka niemieckiego a nadto kandydaci ubiegający się o posady ad III. wymienione, wykazać się winni uzdolnieniem do udzielania nauki zręczności (Slöjdu), do otrzymania zaś posad ad V. i VI. jest wymaganą kwalifikacya do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim.

Na wszystkie wyżej wymienione posady należy wnosić należycie udokumentowane podania za pośrednictwem władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie do końca marca 1897.

Podania nieudokumentowane lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Husiatyn, dnia 15 lutego 1897.

L. 272 (1373 2—3)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs

1. Na posadę dyrektora szkoły wydziałowej męskiej w Wieliczce z płacą 700 zł., 200 zł dodatku za kierownictwo i pomieszkaniem.

2. Na posady trzech nauczycieli szkoły wydziałowej męskiej w Wieliczce; jeden do przedmiotów z I. grupy, drugi do przedmiotów z II. grupy a trzeci do przedmiotów z III grupy, każdy z płacą 700 zł. rocznie i 70 zł. dodatku na pomieszkanie.

3. Na posady trzech nauczycielek szkoły wydziałowej żeńskiej w Wieliczce z egzaminami do szkół wydziałowych; jedna z I., druga z II., a trzecia z III. grupy, każda z płacą 700 zł i 70 zł. dodatku na pomieszkanie.

4. Na posadę starszego nauczyciela przy szkołach 4-klasowych w Bieżanowie i Gdowie z roczną płacą 350 zł. i 10 prc. dodatku na pomieszkanie

5. Na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) przy szkole 4 klasowej w Gdowie, tudzież przy szkołach dwukl. w Dziekanowicach, w Raciechowicach i w Sieprawiu.

6. Na posady nauczycieli (nauczycielek) przy szkołach jednoklasowych w Grabiu, w Kunicach; w Nowej Wsi, w Przewezie, w Raciborsku, w Rybitwach, w Stadnikach, w Stryszowej i w Zakliczynie ad Siepraw wszędzie z płacą 350 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

Ubiegający się o jednę z powyżej wymienionych posad nauczycieli i nauczycielek winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej do sześciu tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej".

O posady przy szkołach wydziałowych mogą się ubiegać tylko nauczyciele i nauczycielki mający egzamin do szkół wydziałowych.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

w Wieliczce dnia 13 lutego 1897.

L. 278 (1398 1—3)

KONKURS.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy szkołach ludowych w okręgu bialskim rozpisuje się następujący konkurs:

I. Na posadę nauczyciela rzym. katol. religii przy szkołach 5 klas. męskiej i żeńskiej w Kętach z płacą rocznych 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

II. Na posady nauczycieli kierujących a) przy 4 klas. szkole mieszanej w Lipniku z płacą rocznych 350 zł., bezpłatnem pomieszkaniem w budynku szkolnym, dodatkiem za kierownictwo rocznych 50 zł., oraz niewliczalnym do emerytury dodatkiem miejscowym rocznych 50 zł. w. a, b) przy szkole dwukl. w Pisarzowicach z płacą rocznych 350 zł., bezpłatnem pomieszkaniem w budynku szkolnym i dodatkiem za kierownictwo rocznych 50 zł. w. a.

III. Na posady samoistnych nauczycieli (lek) przy szkołach jednoklasowych w 1. Dankowicach, 2. Łękach, 3. Nowej wsi. 4. Porąbce, 5. Starej wsi i 6. Szczyrku z płacą rocznych 350 zł. i bezpłatnem pomieszkaniem w budynku szkolnym.

IV. Na posady starszych nauczycieli a) dwie przy siedmioklasowej szkole męskiej w Białej z płacą rocznych 700 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie, b) przy szkole 5 klas. męskiej w Oświęcimiu z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie i c) przy 4 klas. szkole mieszanej w Lipniku z płacą rocznych 350 zł., 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie i niewliczalnym do emerytury dodatkiem miejscowym rocznych 50 zł.

V. Na posadę starszego nauczyciela, ewentualnie starszej nauczycielki a) przy ośmioklasowej szkole żeńskiej w Białej z płacą 700 zł i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, b) przy 3 klasowej szkole mieszanej w Bulowicach z płacą rocznych 350 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

VI. Na posadę młodszego nauczyciela przy 7 klasowej szkole męskiej w Białej i na posadę młodszej nauczycielki przy 8 klasowej szkole żeńskiej w Białej z płacą 420 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

VII. Na posady młodszych nauczycieli (ek) a) przy szkole 5 klasowej męskiej w Oświęcimiu, przy takiejże szkole w Kętach i przy 3 klas. szkole mieszanej w Wilamowicach z płacą rocznych 400 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie, b) przy 4 klas. szkole mieszanej w Lipniku i jedną przy szkole dwuklasowej w Komorowicach z płacą rocznych 300 zł., 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie i niewliczalnym do emerytury dodatkiem miejscowym 50 zł. rocznie, wreszcie c) przy szkołach 3 klasowych w Kozach i w Polance wielkiej, tudzież przy szkołach dwuklasowych w Bestwinie, Brzeszczach, Brzezince, Dworach, Hałcnowie, Osieku i Pisarzowicach z płacą rocznych 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

We wszystkich szkołach językiem wykładowym jest język polski z wyjątkiem szkół w Białej, Hałcnowie i Lipniku, w których językiem wykładowym jest język niemiecki.

Od kompetentów więc na posady przy szkołach w Białej, Hałcnowie i Lipniku wymaga się prócz dokładnej znajomości języka polskiego w słowie i piśmie, kwalifikacyi do szkół z językiem wykładowym niemieckim, lub w braku takich kompetentów przynajmniej kwalifikacyi do nauczania języka niemieckiego.

Kompetenci o posadę w Wilamowicach winni wykazać się kwalifikacyą do nauczania języka niemieckiego w szkołach z językiem wykładowym polskim.

Od kompetentów na posadę starszego (ej) nauczyciela (ki) przy szkole 8 klas. żeńskiej w Białej, tudzież przy 5 klas. w Oświęcimiu wymaga się egzaminu wydziałowego zaś od kompetentów na posady starszych nauczycieli przy 7 klas. szkole męskiej w Białej egzaminu wydziałowego na jedną posadę z pierwszej grupy ze specyalną kwalifikacyą do nauczania języka polskiego, na drugą zaś z trzeciej grupy.

Kandydaci ubiegający się o powyż wyszczególnione posady winni swe należycie udokumentowane podania wnieść przez c. k. Radę szkolną okręgową, pod której są zwierzchnictwem, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej najdalej do sześciu tygodni, licząc od pierwszego ogłoszenia konkursu w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

w Białej, dnia 15 lutego 1897.

Przewodniczący c. k. Starosta, Radca Nam.

L. 3145 (1416 1—3)

OGŁOSZENIE KONKURSU.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w c. k. Seminaryach nauczycielskich:

1. Na posadę nauczyciela głównego w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krośnie z kwalifikacyą nauczycielską do szkół rolniczych średnich a przynajmniej niższych, a to do udzielania nauki gospodarstwa wiejskiego i nauk przyrodniczych w języku wykładowym polskim.

2. Na posadę nauczyciela głównego w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Sokalu z kwalifikacyą do szkół średnich, lub przynajmniej wydziałowych, z przedmiotów grupy językowo-historycznej, głównie zaś do udzielania nauki języka polskiego.

3. 4. Na dwie posady nauczycieli szkoły ćwiczeń w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Samborze, z kwalifikacyą do szkół wydziałowych a mianowicie: na jedną z językiem wykładowym polskim, na drugą zaś z językiem wykładowym polskim i ruskim.

5. Na posadę nauczyciela muzyki i śpiewu w c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem we Lwowie, z kwalifikacyą na nauczyciela muzyki i śpiewu, tudzież gry na skrzypcach w seminaryach nauczycielskich.

Pierwszeństwo mieć będą kompetenci, którzy posiadają nadto kwalifikacyę do udzielania nauki gry na fortepianie, lub kwalifikacyę do szkół ludowych pospolitych.

Do posad wymienionych pod 1. i 2. przywiązaną jest roczna płaca po 1000 zł., dodatek aktywalny według IX. klasy rangi i prawo pobierania dodatków pięcioletnich w rocznej kwocie 200 zł., zaś do posad wymienionych pod l. 3. 4. i 5. roczna płaca po 800 zł., dodatek aktywalny według X. klasy rangi i prawo pobierania dodatków pięcioletnich w rocznej kwocie 100 zł.

Kompetenci, ubiegający się o którąkolwiek z powyższych posad lub o inne posady podobne, które ewentualnie opróżnić się mogą, mają swe podania, należycie udokumentowane wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 20 marca 1897 r.

Kompetenci, pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych i pragnący, aby spędzone w służbie dotychczasowej lata były im na posadzie, o którą kompetują, policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby, ale także do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl §§. 2 i 8 ustawy państwowej z dn. 19 marca 1872 (Dz. u. p. Nr. 29, względnie w myśl §§. 2. i 5. ustawy państwowej z dnia 19 marca 1872 (Dz. u. p.) mają w swych podaniach wyraźnie oświadczyć, czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensye do korzyści, dopuszczalnych w myśl zacytowanych wyżej postanowień co do przyznania dodatków pięcioletnich.

We Lwowie, dnia 17 lutego 1897.

L. 1527 (1419 1—3)

Przy sądach powiatowych w Białej i Głogowie opróznione są posady woźnych z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę.

Podania o te ewentualnie przy innych sądach powiatowych opróżnić się mogące dla wysłużonych podoficerów zastrzeżone posady woźnych wnosić należy do 31 marca 1897 a to o posadę w Białej do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach, zaś o posadę w Głogowie do Prezydym sądu obwodowego w Rzeszowie

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 20 lutego 1897.

L. 2272 (1286 3—3)

KONKURS.

Magistrat król. miasta Tarnopola rozpisuje niniejszem na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 12 lutego 1897 konkurs na posadę budowniczego miejskiego w Tarnopolu z płacą roczną 1200 zł. aw., z dodatkiem służbowym 20% stałej płacy i z prawem poboru czterech pięcioleci po 150 zł. w. a.

Warunki, a to:

a) obywatelstwo austryackie,

b) nieprzekroczony wiek 40 lat,

c) ukończone studya politechniczne w dziale budownictwa i dwa egzamina państwowe,

d) wykonanie praktyki w zawodzie budowniczym.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15 marca rb. do Magistratu miasta Tarnopola.

Posada będzie nadaną na razie prowizorycznie, a po roku nastąpi ewentualna stabilizacya.

Magistrat król. miasta

Tarnopol, dnia 15 lutego 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1501 (1188 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sprawie egzekucyjnej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie przeciw Piotrowi Kamińskiemu, po Pawle. Marcinowi Dziura po Michale i Janowi Banasiowi po Kaspize pto 120 zł. w. a. z pn. celem doręczenia tusądowej uchwały z dnia 13 listopada 1896 l. 14344 i dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał, dla niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Dziura po Michale, ustanawia kuratorem adw. dr. Dańca z Brzozowa i zawiadamiając o tem Marcina Dziurę wzywa tegoż, aby kuratorowi swoje środki obrony podał lub innego zastępcę sądowi wymienił.

Brzozów, 10 lutego 1897.

L. 533 (1121)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Nalepkę z Buczyna, iż celem doręczenia mu rezolucyi hipotecznej z dnia 24 października 1896 l. 7514, ustanowiony został dla niego kuratorem Paweł Wantuch z Buczyna, któremu powyższa rezolucya doręczoną została.

Tuchów, 23 stycznia 1897.

L. 9151 (1366 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Piotra Zamorskiego, że na skargę Wolfa Deutscha jako prawonabywcy Tomasza i Teresy małż. Chlebickich przeciw niemu o zapłatę kwoty 244 zł. z pn. wyznaczył termin do rozprawy sumarycznej na dzień 23 lutego 1897 godzinę 9 przed południem, tudzież ustanowił dla niego kuratorem ad actum Jana Gorczycę z Godowy, któremu potrzebnej informacyi udzielić lub innego pełnomocnika sądowi wymienić jest obowiązany.

Strzyżów, 31 grudnia 1896.

L. 1263 (1261 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Bernarda Menkesa, że Baruch Nathansohn dnia 9 lutego 1897 do l. 1263 wytoczył przeciw niemu skargę o zapłacenie kwoty 100 zł. z pn. i że na tę skargę wyznaczonym został termin do sumarycznej rozprawy na dzień 17 marca 1897 godz. 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Pozwany winien zgłosić się w tutejszym Sądzie lub ustanowić pełnomocnika względnie też ustanowionemu dla niego kuratorowi Mojżeszowi Zieglerowi w Cieszanowie dać potrzebne do obrony wskazówki, gdyż inaczej złe skutki ze zaniechania tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Cieszanów, 9 lutego 1897.

L. 887 (1354 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Sikorę, iż przeciwko niemu wniósł Maciej Leja pozew o zapłacenie kwoty 125 zł wa., wskutek czego mu kuratorem Jana Ciszka ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 1 kwietnia 1897 wyznaczono.

Czarny Dunajec, dnia 7 lutego 1897.

L. 159 (1385 3-3)

Leżajski c. k Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Jana Federkiewicza, że w sporze drobiazgowym kasy pożyczkowej gminy Staremiasto pto 30 zł. wa. z pn. dla niego kuratora w osobie Mykity Federkiewicza ze Staregomiasta ustanowił i termin do rozprawy na dzień 23 marca 1897 wyznaczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Leżajsk, dnia 19 stycznia 1897.

L. 158 (1384 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Jana Federkiewicza, że przeciw niemu i wspl. wniosła kasa pożyczkowa gminy Staremiasto pod dniem 7 stycznia 1897 l. 158 skargę sumaryczną o 100 zł., że kuratorem dla niego Mykita Federkiewicz ze Staregomiasta ustanowionym i termin do obrony na dzień 24 marca 1897 na godz. 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się zatem tegoż niewiadomego, aby środków obrony swemu kuratorowi dostarczył lub innego obrońcę sobie ustanowił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania tego powstałe, sam sobie przypisze.

Leżajsk, dnia 9 stycznia 1897.

L. 11204 (1186 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Jurka Dmytrów, że w celu doręczenia mu tus. uchwały z dnia 3 maja 1896 l. 5245 i zastępywania go w sprawie spadkowej po Iwanie Dmytrów vulgo Oleksyn kurator adw. dr. Dorundiak ustanowiony został.

Wzywa się zatem tegoż, by odnośne informacye temuż kuratorowi udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Borszczów, dnia 5 września 1896.

L. 10206 (1190 3—3)

W celu doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu Stefanowi Chanejce tusądowej uchwały tabularnej z dnia 20 maja 1896 l. 4348, ustanawia się dla niego kuratora w osobie Lewka Tarasa z Kościaszyna i do jego rąk powołaną uchwałę się doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 7 grudnia 1896.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Teatr hr. Skarbka.
We czwartek dnia 25 lutego 1897.

LOHENGRIN

Opera w 3 aktach a 4 odsłonach Ryszarda Wagnera.

OSOBY:

Henryk Ptasznik, król niemiecki	Jeromin
Lohengrin	Bandrowski
Elza, księżniczka brabancka	Kleczyńska
Telramund, hrabia brabancki	Górski
Ortruda, jego małżonka	Kasprowiczowa
Herold królewski	Remy
Gotfryd, młody książę brabancki	Sabińcia
I.)	Michniemski
II.) Rycerze	Łomiński
III.) brabanccy	Nowiński
IV.)	Jeleński

Rycerze sascy i brabanccy, damy dworu Elzy, dworzanie, paziowie i heroldowie królewscy.

Reżyser J. Myszkowski, — Kapelmistrz H. Jarecki.

Drobne ogłoszenia

Dyetaryusz z egzaminem hipotecznym, obznajomiony z manipulacyą sądową z dobremi świadectwami poszukuje posady. Adres: T. poste restante Biecz. 273

Do wydzierżawienia w powiecie rohatyńskim 4 folwarki obszaru 2000 morgów, w powiecie brzeżańskim 2 folwarki obszaru 2100 morgów, w powiecie przemyślańskim 1 folwark obszaru 400 morgów pod korzystnymi warunkami. Bliższej wiadomości udziela kancelarya adwokatów dr. Lisiewiczów, Lwów, ul. Kościuszki l. 16. 35

Płótna, bieliznę stołową, ręczniki, chu-teczki, dreliszki i t. p. własne wyroby, sprzedaje po cenach fabrycznych Krajowe Towarzystwo Tkackie „PRZĄDKA" w swym świeżo urządzonym składzie we Lwowie przy ul. Kilińskiego l 2. Zamówienia z prowincyi prosimy nadsyłać wprost do Krosna. 30

PRINCESKI 118

przepyszne pieczywka do herbaty wyrabiane codzień świeże na sposób zagraniczny w gazowym aparacie, poleca **H. Treter, fabryka parowa czekolady i cukrów przy ul. Kopernika l. 3.** Pół kilogr. Princesków 1 zł. Pół kilogr. najwyborniejszych cukrów deserowych 1 zł. 20 ct. Czekoladę i kakao zawsze naiświeższe.

Artykuły japońskie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

Palcie tutki Niemojowskiego, wszędzie do nabycia.

Balsam de Mecca

znany powszechnie i od wieków wypróbowany środek do zachowania wdzięków aż do późnej starości. Cena 4 zł.

Orientalina

Puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł.

J. IHNATOWICZ

Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul Halicka l. 11 — Kraków Sukiennice l. 20.—Przemyśl ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynek l. 2.

Najlepszy prawdziwy

FRANCUSKI KONIAK

Qualite superieure

wysyła pocztą oclony i franko do wszystkich miejscowości Austro-Węgier za zaliczką
zł. 6.— za beczułkę 4-litrową,
zł. 5 — za beczułkę 3-litrową,
zł. 4.20 za 3 flaszki po $^{3}/_{4}$ ltr.

R. MAITI

Capodistria koło Tryestu.

Do wydzierżawienia w Janowie

w hotelu kolejowym obok dworca stacyi klimatycznej „Janów" restauracya z werandą, kawiarnią, bilardem i kręgielnią. Kompletne urządzenie, odpowiedni serwis i naczynie kuchenne wchodzą w skład dzierżawy. Reflektanci zechcą się **zgłosić do biura kolei lwowsko-janowskiej w galicyjskim banku hipotecznym we Lwowie.**

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem na rok

1897

nabyć można **po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycyi Gazety Lwowskiej, Czarnieckiego 12**

Zamiejscowi zechcą przysłać **2 zł 70** ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Ważne dla pp. Przemysłowców, Rolników i przedsiębiorstw budowy.

E. BREDT i Sp. w Ottynii

między Stanisławowem a Kołomyją

Fabryka maszyn i kotłów parowych, odlewarnia żelaza.

Fabryka parkietów i deszczułek dębowych.

Zatrudnia 400 robotników krajowców.

Dostarcza urządzenia dla wszelkich gałęzi krajowego przemysłu jako to: **Rafineryi nafty, głębokich wierceń i kopalnictwa naftowego, tartaków parowych, gorzeln rolniczych, fabryk spirytusu** i t. p.

Dostarcza również potrzebne aparaty, **maszyny i kotły parowe, transmissye, pompy, maszyny i narzędzia rolnicze.**

Dla przedsiębiorstw budowy kolei i prywatnie budujących.

Słupy z żelaza lanego, słupy pod rynwy, żelazne kule konstrukcye, rury odchodowe, zapory kanałowe, żelazne schody, tory kolejowe, wózki kolejowe, składy kół, wyciągi czyli windy do budowy.

Odlewy w żelazie i metalu podług własnych i nadesłanych modeli.

Pierwszorzędne referencye i najlepsze świadectwa wybitnych osobistości w kraju stoją nam do dyspozycyi.

Wszelkie rekonstrukcye i naprawy jak najtaniej.
Ceny umiarkowane.

Nagroda narodowa 16,600 FR. medal złoty

QUINA LAROCHE

ELIXIR WINNY

WZMACNIAJĄCY, PRZECIWGORĄCZKOWYCH I POWRACAJĄCY SIŁY

Zawierający wyciąg z trzech gatunków chininy, zalecany przez lekarzy przeciw *wynędznieniu, braku sił, bladaczce, upośledzonemu trawieniu, zimnicom zadawnionym i uporczywym, trudnemu przyjściu do zdrowia,* etc. 1416

W PARYŻU, 22 & 19, ULICA DROUOT.

We Lwowie: w aptekach pp. Wewiórskiego, Krzyżanowskiego, Sklepińskiego, Ruckera i Ehrbara.

Wykaz firm kontrolowanych

przez kraj. Stacyę doświadczalną botaniczno-rolniczą w Dublanach:

Bank rolniczy we Lwowie.
Dom bankowy i komisowy Stanisława Gurguia w Krakowie i Tarnowie.
Dom dla Ziemian we Lwowie.
Dom rolniczo-produkcyjny Ernesta Bahlsena w Krakowie.
Galicyjskie akcyjne Towarzystwo handlowe we Lwowie.
Handel nasion M. Woliński i T. Kaczyński we Lwowie
Krajowa kultura nasion Borowna J. Bulsiewicza w Bochni.
Pierwsza krajowa produkcya nasion Teofila Łuckiego w Mełnie.
Rolniczy zakład uprawy nasion Juliana br. Brunickiego w Podhorcach.
Zakład ogrodniczy L. Freegego w Krakowie.

Wyżej wymienione firmy handlowe i hodowcy nasion zawarli na przeciąg roku 1897 ze Stacyą doświadczalną botaniczno-rolniczą w Dublanach umowę, mocą której zobowiązali się:

1. poddać wszystkie sprzedawane nasiona rolnicze i leśne ocenie Stacyi.

2. zapewnić kupującym przez wręczenie listu gwarancyjnego (na blankiecie ku temu przez Stacyę wydanym) **prawdziwość, pochodzenie, czystość nasienia, siłę kiełkowania, brak kanianki (zarazy) lub jej ilość w jednym kilogramie towaru.**

3. odszkodować kupujących w razie pokazania się różnicy pomiędzy wartością gwarantowaną a rzeczywistą towaru.

Listy gwarancyjne upoważniają kupujących przynajmniej za 100 koron tego samego towaru, zbóż zaś za 250 koron, do powtórnej oceny w Stacyi botaniczno-rolniczej w Dublanach na koszt firmy kontrolowanej, kupujących zaś za mniejsze kwoty do 50% zniżki taryfy stacyjnej.

Bliższe szczegóły dotyczące warunków umowy, rodzaju gwarancyi i odszkodowania uwidocznione są na odwrotnej stronie listu gwarancyjnego.

Niektóre z firm wyżej wymienionych sprzedają nasiona w nieszytych workach, zaopatrzonych w plombę i świadectwo Stacyi.

Dublany, 1 lutego 1897.

Dr. Ignacy Szyszyłowicz kierownik stacyi.

Zaproszenie

na szesnaste

zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków kasy zaliczkowej Nadzieja w Bołszowcach stowarzyszenia zarejestrow. z nieograniczoną poręką, które dnia 4 marca 1897 o godzinie 5 po południu w kancelaryi tejże kasy się odbędzie.

Porządek dzienny:

1, Sprawozdanie z czynności i przedłożenie rachunków za rok 1896,
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej i udzielenie absolutoryum dyrekcyi,
3. Podział czystego zysku,
4. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1897,
5. Wnioski członków.

Bołszowce, dnia 15 lutego 1897.

Dr. Bazyli Halarewicz, prezes Pantaleon Seginowicz, sekretarz.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.